

DZIENNIK ŁÓDZKI

Nad zdziczeniem faszyzmu

zatriumfowała idea demokracji

Przemówienie Prezydenta Bieruta w dniu Święta Zwycięstwa w Warszawie

Obywatele robotnicy, chłopcy, pracownicy umysłowi, żołnierze i dowódcy polskich sił zbrojnych. Kobiety polskie, młodzieży szkół powszechnych, średnich i wyższych. Wszyscy Polacy w kraju i zagranicą.

W imieniu Rzeczypospolitej pozdrawiam was serdecznie w pierwszą rocznicę zwycięstwa i pokoju, w wielką rocznicę całkowitego wyzwolenia Polski i wszystkich narodów ujarzmonych przez barbarzyństwo hordy niemieckiej. W imieniu narodu polskiego składam hołd najgłębszy wszystkim żołnierzom, Armii Czerwonej i Armii sprzymierzonych, którzy polegali śmiało w walkach wyzwolenia z faszyzmem i hitleryzmem. Pochylmy głowy i oddajmy cześć najgłębszą pamięci wszystkich bohaterów, którzy polegali na ziemi polskiej w obronie wolności, w obronie Ojczyzny.

nych demokracji byłoby nie osiągalna.

Obca jest nam chciwość zaborcza

Ale miliony ludzi, którzy własną mozolną pracą kształtować pragną przyszłość swego kraju, którym obca jest wszelka chciwość zaborcza,

którzy szczerze pragną spokojnego współdziałania i przyjaźni między narodami, daleko szerszy i pełniejszy sens wkładają w te dzisiejsze rocznice, widząc w niej symbol triumfu szlachetnych dążeń i uczuć nad barbarzyństwem i przemocą. Dla narodu polskiego nie spaczono go wpływami hitleryzmu, któremu lud nasz stawiał w ciągu 6 lat opór wytrwały i niemal bezprzykładowy, dzi-

siejsza rocznica zwycięstwa wiąże się jak najsłusiej z wielkim przełomem w stosunkach ludzkich. Z wielkim przełomem w warunkach naszego bytu i rozwoju narodowego z gorącym pragnieniem trwałego przełomu w stosunkach międzynarodowych. Nie chcemy, aby katastrofa, która ludzkość przeżyła w czasie tej wojny, miała się jeszcze powtórzyć kiedykolwiek. Nie chcąc tego wraz z

nami wszystkie demokratyczne i milujące pokój narody. Dlatego też dzisiejsza rocznica zwycięstwa jest dla nas, dla demokracji polskiej i dla wszystkich miłujących pokój narodów przede wszystkim świętem pokoju, świętem triumfu idei współdziałania i braterstwa międzynarodowego nad dążeniami do agresji i podbojów.

Największe stosunkowo straty poniosł w tej wojnie naród polski. Nie ma dziś prawie takiej rodziny polskiej, która by nie opłakiwała utraty kogoś ze swych najbliższych. Nawet w rocznicę, która jest symbolem zwycięstwa i radości dla wszystkich narodów uczucia nasze skierowane są przede wszystkim ku tym, którzy byli nam najbliżsi, a których nie ma już wśród nas.

Nie przypadkiem zesłaliśmy się tutaj dziś u grobu Żołnierza Polskiego, jako symbolu pamięci dla naszych bohaterów i patriotów, dla najlepszych spośród tych, których Polska utraciła. Dlatego też nikt może bardziej nie docenia znaczenia i wartości pokoju międzynarodowego, niż naród polski.

Trwały pokój łączy się dla nas ze sprawą nienaruszalności naszych granic nad Odrą i Nysą.

Nienaruszalność naszych granic to stabilizacja pokoju w Europie

Mamy najgłębsze przeświadczenie, że nierozzerwalność naszych granic jest najlepszą rekoimią stabilizacji pokoju w całej Europie. O pokoju nie wystarczy tylko mówić i pragnąć go w swym sercu — na rzecz pokoju trzeba umieć pracować. Aby pokój był rzeczywisty i trwały, potrzeba przede wszystkim, aby dokonały się głębokie przełomy w psychice ludzkiej, w metodach i nalogach myślenia, w uczuciach ludzi, w polityce wewnętrznej i zewnętrznej rządów, w stosunkach gospodarczych i społecznych.

Aby Polska odrodzona mogła skutecznie pracować dla sprawy pokoju, musimy zerwać stanowczo i zdecydowanie z błędną i pełną chwiejnością polityką rządów z okresu między pierwszą a drugą wojną światową, musimy raz na zawsze odrzucić fałszywy i zgubny kierunek polityki grup emigracyjnych z okresu rządów londyńskich. Polityka tych grup jest aż do dziś dnia polityką wojny i nigdy jej wyniki z dotychczasowych doświadczeń, nie stanowią polityką pokoju. Polityka ich jest polityką kłeski i katastrofy.

Są ludzie, którzy odwołują się ciągle z dumą do tradycji politycznych swoich partii i najczęściej rozumieją to tak, że w tradycjach tych nie należy nic zmieniać, ani ich analizować krytycznie. Nie ma nic biedniejszego nad takie stwarzanie sprawy. Tradycja jest rzeczą niewatpliwie cenna, ale tylko wówczas, gdy umie się z niej czerpać doświadczenia historii i śmiało korygować błędy poprzedników i błędy własne, uczynione w przeszłości. W ciągu minionego półwiecza błędów w polityce wszystkich bez wyjątku partii było co nie miara.

Trzeba umieć dokonać przełomu

Trzeba umieć dokonywać twórczego przełomu w pielęgnowaniu tradycji. „Trzeba z żywymi naprzód iść”, uczestnicząc w wielkim nurcie głębokich przemian w życiu narodu i całego świata.

Niech prochy te

będą dla nas źródłem siły

Przemówienie Marszałka Żymierskiego nad Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie w dniu 9 maja

Żołnierze! Obywatele! naszej bohaterkiej Stolicy.

Stoiśmy nad najdroższą sercu każdego Polaka mogiłą — nad mogiłą polskiego żołnierza. Oddajemy hołd ceniom poległych najlepszych synów naszych, tych, którzy ofiarą swego życia wskrzesili Polskę do bytu wolnego i niepodległego. Chyli się nasze bojowe sztandary przed twoją mogiłą żołnierzu polski, który biłeś się za umęczoną ziemię ojczyzną w roku 1939, w latach partyzantki, pod Lenino, w dalekiej Rosji, nad Wisłą, Wartą, Odrą, Łabą i Bałtykiem oraz w odległych krajach zachodu i południa Europy.

Umierając datęś Polskę przez swój zgon życie, wolność, niepodległość i chwałę, jaka nie przemienie w stuleciach. Twój czyn bojowy, żołnierzu polski, nie dał stumień ducha wolności i buntu nawet pod katowskim toporem Hitlera. Polska nigdy nie ugięła się w jarzmie niewolniczym i zdobyła wreszcie w rodzinie narodów świata zasłużone, poczesne miejsce dzięki twojej ofierze, twojej krwi i śmierci wielkiej, tworzącej fundament przyszłości narodu. Ten oto twój skromny grób w sercu naszej wielkiej stolicy otoczony ruinami, wznosi się jak największy pomnik polskiej chwały i nieśmiertelności. Plac Zwycięstwa, który Cię otacza, to obraz przyszłej

wydartej ruinom Warszawy, Warszawy takiej o jakiej śnisz snem wiecznym.

Ani brutalny gwałt wrażeń dłoni, ani próby zbeszczeszczenia i profanacji nie zdołały nic ująć z majestatu Twojego grobu bohaterki żołnierzu polski. Dziś śpieszy tutaj cała ludność Warszawy, idą matki, które straciły synów, ojcowie, którzy stracili dzieci, podają legion sierot, którym wojna zrabowała dzieciństwo i radość do domu ojczystego, wybiega myślami ku tej mogile cała Polska, jak długa i szeroka, dla której jesteś symbolem lepszej, jaśniejszej przyszłości. Dla której twój grób w Warszawie jest kamieniem węgielnym budującego się gmachu potężnej Rzeczypospolitej.

Oddajemy ludowi Warszawy odnowiony grób żołnierza nie przypadkowo w dniu 9 maja, w pierwszą rocznicę zwycięstwa i pokoju. Nie przypadkowo myśli i uczucia nasze kierujemy dzisiaj w pierwszą rocznicę pokoju, ku ceniom poległych bohaterów.

Pragniemy bowiem, wasza wielka i święta sprawa, poległ bracia nasi doprowadzić do zupełnego triumfu. Pragniemy, by żadna kropla krwi żołnierskiej przelana za słuszną sprawę nie była posiewem na ugorze. Pragniemy bronić pokoju, nie-

podległości, wolności i rządów ludowych w kraju tak samo, jak broniliśmy ojczyznę na polach bitew. Historia nas uczy, iż pokój był zawsze krótkotrwałym, gdy znajdował się w rękach możnych władców ziemi i kapitału. Pokój jest najżywniejszą sprawą ludu i powinien spoczywać w rękach ludu. Utrzymanie pokoju to rzadzy ludowe, demokratyczne. Ale nasza misja jeszcze się nie skończyła. Wywalczyliśmy u boku Armii Czerwonej, zwycięski pokój, musimy go więc teraz obronić. Musimy, tak samo jak w dniach bitew, stać niezłomnie na posterunku bojowym i uderzyć bezlitośnie w każde ramię, które podkładać będzie żagiew wojny domowej pod nasz dom ojczysty. Musimy nieugięcie kroczyć drogą obrony i umocnienia ustroju demokratycznego w Polsce i jego władz ludowych przeciwko wszystkim, którzy tak samo jak rok temu robili wszystko, by uniemożliwić nam zwycięstwo, szerryli dezercję, zohydzali i szkalowali naszą ofiarną walkę za Polskę, tak samo dzisiaj, innymi metodami dają do tego samego celu. My dzisiaj głosimy całemu światu, iż odtąd dla polskiego żołnierza dzień pokoju, dzień końca największej wojny światowej, jest dorocznym świętem żołnierskim. Tu w grobie polskiego żołnierza spoczywają prochy najlepszych synów Polski, zebrane ze wszystkich pobojuńskości Europy. Oddajemy je dzisiaj pod pieczę całego narodu, aby przypominały nam w codziennej pracy naszej o wielkiej ofierze i poświęceniu, którego nie szczędził Ojczyźnie żołnierz w latach walki o jej wyzwolenie. Niechże prochy te będą dla nas źródłem siły, zarówno w chwilach radości jak smutku, w chwilach wielkich twórczych osiągnięć, jak i codziennej żmudnej pracy. Niech budzą w nas nadzieję i wiarę we wszystko co dobre i szlachetne w narodzie, we wszystko co stanowi o wielkości Polski — tą samą wiarę i nadzieję, która towarzyszyła żołnierzowi polskiemu w jego wielkim patriotycznym pochodzie bojowym.

Niech każdy z nas czerpie zapał do pracy dla Polski z tego twórczego źródła patriotycznego natchnienia, z którym żołnierz polski zdobywał wolność i przywracał nam piastowskie ziemie proaiców nad Odrą, Nysą i Bałtykiem. Z tą samą głęboką wiarą w sercach, z tym samym poświęceniem i oddaniem budujmy wytrwale przyszłość naszego narodu, służmy krajowi, aby uczynić go zamożnym i szczęśliwym, aby stał się on wzorem sprawiedliwości i postępu dla wszystkich narodów świata.

Uczcijmy pamięć ofiar hitlerowskich

Uczcijmy pamięć zamordowanych bojowników walk podziemnych oraz ofiar katów hitlerowskich.

Złożmy hołd najgłębszy wszystkim Polakom, których już nie ma dziś wśród nas, którzy życie swe złożyli w ofierze obowiązku i na polu chwale.

Rodacy! Minał rok od chwili, gdy zdruzgotane raz po raz potężnymi ciosami Armii Czerwonej i Sojuszników zachodnich, hordy hitlerowskich najeźdźców ostatecznie skapitulowały.

Był to triumf, jakiego nie znaliśmy nigdy przed tym dziele Europy. Bowiem był to triumf nie tylko oręża, ale i sprawiedliwości, nie tylko siły techniki, ale triumf idei.

Był to triumf idei demokratycznej nad zdziczeniem faszyzmu, triumf człowieka nad bestią w ludzkiej postaci. Triumf szlachetnej postępowej linii rozwojowej społeczeństwa ludzkiego nad zwyrodniałym wstecznictwem. Wszystkie demokratyczne narody świata z największą ulgą i radością święcą dziś wraz z nami ten dzień triumfu.

Czynimy to bynajmniej nie dlatego, by upajać się tego militarnymi sukcesami, które zapewne nie mają także równych sobie w historii i bez których zwycięstwo sprzymierzo-

Odnaczenia Medalem Wolności i Zwycięstwa

W Belwederze nastąpiło udekorowanie nowoustanowionym w rocznicę zwycięstwa Medalem Wolności i Zwycięstwa pierwszych odznaczonych: Prezydenta KRN Bolesława Bieruta, Marszałka Żymierskiego i Premiera Osóbki-Morawskiego. W krótkim przemówieniu Prezydent KRN podkreślił podwójną wartość odznaczenia, która z jednej strony jest symbolem wyzwolenia narodu, z drugiej stwierdzeniem zwycięstwa demokracji.

W Prezydium Rady Ministrów odbyło się udekorowanie Medalem Zwycięstwa Wolności stu kilkudziesięciu przedstawicieli władz państwowych. Dekoracji dokonał Premier Osóbka-Morawski, po krótkim przemówieniu, w którym podkreślił podwójną symbolikę Medalu: wyzwolenia narodu i zwycięstwa demokracji. Zostali udekorowani ministrowie, wiceministrowie i generalicja. M. in. odznaczni zostali:

Wicepremier Gomulka, wicepremier Mikołajczyk, min. Adm. Publ. dr Kiernik, minister Skarbu K. Dąbrowski, minister Bezpieczeństwa

St. Radkiewicz, minister Sprawiedliwości H. Świątkowski, minister Pracy i Opieki Społecznej J. Stańczyk, minister Oświaty Cz. Wycech, minister Przemysłu H. Minc, minister Odbudowy M. Kaczorowski, minister Kultury i Sztuki Wł. Kowalski, minister komunikacji inż. Rabanowski, minister Zdrowia dr Fr. Litwin, minister Zegluga i Handlu Zagr. dr St. Jędrzychowski, minister Apropowizacji i Handlu dr Jerzy Sztachelski, minister Informacji i Propagandy St. Matyszewski, minister Poczty i Telegrafów J. Putek, minister Leśnictwa St. Tkaczow, minister Pracy Stańczyk, minister Spraw Zagranicznych Rzymowski. Wiceministrowie: Berman, gen. Spychalski gen. Świerczewski, Modzelewski, Mantel, Wolski, Zaruk-Michalski, Kuczewski, Dietrich, Wasilewski, Czajkowski, Miętkowski, Wachowicz, Józwiak, Chajna, Giebarowski, Pragierowa, Kuczkowska, Bieńkowski, Biedowicz, Kruczkowski, Ciszewski, Rumiński, Szyr, Bieleń, Pietrusiewicz, Zakowski, Bałicki, Jastrzębski, Olewiński, Michajda, Morzycki, Grossfeld, Petru-

sewicz, Mowiński, Sokołowski, Jaroszewicz, Iwanowski, Pallasch.

Generalowie: broni — Korczyk. Władysław, gen. bryg. Jaroszewicz Piotr, broni — Czarniawski Bolesław, Mostowienko Dymitr, Polynia Teodor, dyw. Bierzdziewski Jerzy, Mohuczy, Jurin Jan, Olbrycht Brunon, Pławski Kazimierz, Półtorczycki Bronisław, Sankowski Józef, bryg. — Bono Jerzy, Boruta-Spiechowicz Ludwik, Dusziński Teodor, Drajczuk Jakób, Jerkin Michał, Kęblińsk Włodzimierz, Mierzycki Jan, Messor Stefan, Nowodworski Witold, Prugar Ketting Bronisław, Romejko Aleksander, Smaga Józef, Stele Ostap, Świattlik Konrad, Szarecki Bronisław, Zawadzki Stanisław, Hulec Artur, Daszkiewicz Wacław.

Prezydent m. St. Warszawy Tokwiński, dyr. Biura Kontroli przy Prezydium KRN, Grubecki prezes C. U. P. Bahrowski, podłowie Szuldenreiter i Sommerstein oraz ob. ob. Siwiński, Jabłonowski Burski Kula, Malinowska, Stojczyńska Kiedrzyńska, Gajewska, Jabłńska, Dunin-Wasowicz, Kupsć, Zawadzki, Durko.

Obbligacja Premiowej Pożyczki Odudowy Kraju jest dyplomem obywatelskim każdego Polaka

Nad zdziwieniem faszyzmu

zatriumfowała idea demokracji

(Dokończenie ze str. 1-iej)

Ięgo świata. Jest to prawda elementarna i kto o niej zapomina, ten jest złym przewodnikiem narodu. Aby Polska odrodzona mogła skutecznie pracować dla sprawy pokoju ogólnego musi ona przeciwstawić się jak najsilniej dążeniu do rozproszenia wewnętrznych sił narodu.

Nie pozwolimy nikomu na rozbiłanie jedności ludu pracującego i na osłabienie przez to naszych sił. Osłabienie jedności i spójni w narodzie teży tylko w interesie wsteczństwa. W interesie podległości wojennych,

w interesie wrogów Polski i wrogów pokoju. Trzeba przewidywać tendencje do tradycyjnego warcholstwa stanowego, ponieważ było ono już w przeszłości przyczyną zguby Polski. Jeśli tym tendencjom pozwolimy się rozrosnąć — skutek będzie nie mniej ujemny od tego, który przyczyniło Polsce w dawnych czasach warcholstwo szlacheckie. Polska odrodzona bardziej niż w jakimkolwiek innym z poprzednich okresów historycznych potrzebuje dziś spokoju wewnętrznego i jedności ogólnonarodowej, potrzebuje ładu i porządku.

Dążymy do zjednoczenia narodu

Najistotniejszą podstawą i wartością przelomu jaki dokonał się wśród demokracji polskiej, skupionej wokół Krajowej Rady Narodowej, jest dążenie do zjednoczenia wszystkich sił ludu pracującego Polski w celu jak najszybszej odbudowy zniszczonej i ran, którą poniosła Polska w czasie barbarzyńskiego napaści niemieckiej. Nie można oczywiście wymagać poparcia dla idei zjednoczenia ogólnonarodowego od b. obszarnika, bankiera czy magnata kartelowego, którego naród pozbawił przywilejów i władzy. Ale nieodzownym postulatem utrwalenia naszej niepodległości, naszej pracy pokojowej i naszego zwycięstwa w dziele szybkiej odbudowy kraju — jest jak najsilniejsze zjednoczenie dla tych zadań wszystkich sił ludu pracującego, to jest obrzytnie większości społeczeństwa polskiego.

Demokracja polska podjęła hasło zjednoczenia wszystkich sił narodu w walce z okupantem hitlerowskim. Było to hasło jedynie słuszne i stało się ono głównym czynnikiem tworzącym w procesie naszego odrodzenia narodowego. Pod hasłem tym powstało do walki nasze odrodzone Wojsko Polskie, które wspólnie z Ar-

mia Czerwoną wyzwalało nasz kraj z niewoli niemieckiej, zdobywało dla Polski ziemie piastowskie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, towarzyszyło w bratnim, zwycięskim pochodzie Armii Czerwonej aż do Berlina i Łaby.

W głębokiej trosce o jedność narodu, w świadomym poczuciu olbrzymiej wagi, jaką posiadało skupienie i zespolenie wszystkich sił twórczych w okresie kształtowania odrodzonej państwowości polskiej na wyzwolonych naszych ziemiach — demokracja polska potrafiła podporządkować wszelkie drugorzędne różnice poglądów czy partyjne najwyższemu celowi — potrzebom narodu, utrwaleniu jego niepodległości, zabezpieczeniu podstawowych warunków rozwoju Polski.

To zjednoczenie sił i dążeń wszystkich stronnictw demokratycznych w okresie PKWN, w okresie Rządu Tymczasowego i w okresie tworzenia Rządu Jedności Narodowej, stało się fundamentem i podstawowym czynnikiem wszystkich dotychczasowych osiągnięć demokracji polskiej w najważniejszych etapach naszego odrodzenia narodowego i naszego państwowego bytu.

Osiągnięcia demokracji są olbrzymie

Osiągnięcia te są olbrzymie, wiele z nich posiada charakter najgłębszego historycznego przelomu, decydującego o przyszłości, o sile, o wielkości naszego narodu.

Jednym z takich przelomowych i historycznych osiągnięć jest rozwijająca się przyjaźń i współpraca między Polską dorodzoną a naszym wielkim sąsiadem, Związkiem Socjalistycznym. Przyjaźń ta zrodziła się w ogniu wspólnych walk żołnierzy polskich i sowieckich z najeźdźcą niemieckim, przyjaźń ta Polska zawdzięcza swe wyzwolenie z kajdan okupacji hitlerowskiej, przyjaźń ta umacnia się codziennie w procesie współpracy pokojowej obydwu państw. Dzięki tej współpracy i pomocy sąsiedzkiej, jaką Polska otrzymuje nieprzerwanie ze strony ZSRR, mogliśmy przewyższyć szybko ko cały szereg trudności, w jakich znaleźliśmy się wskutek wojny i jej zniszczeń.

Czuje się w obowiązku oświadczyć, że gdy na wiosnę bieżącego roku stanęliśmy w obliczu groźby głodu, Związek Sowiecki, mimo trudności własnych, pośpieszył nam z po-

mocą, dostarczał nam zboża na siew i dla spożycia. Przyjaźń Polski z ZSRR jest nieocenionym wkładem w dzieło powszechnego pokoju. Przyjmuje ona korzyść wzajemną obydwu krajom, albowiem sołusz polsko-sowiecki stanowił najsilniejszą gwarancję przeciwko wszelkim próbom odrodzenia akrosi niemieckiej. Mimo, że mamy jeszcze do pokonania wiele przeszkód, że walczyć będziemy musieli jeszcze przez czas pewien z trudnościami — możemy jednak już śmiało powiedzieć dzisiaj całemu narodowi:

Polska ma zabezpieczone warunki rozwoju

Polska odrodzona ma zabezpieczone jak najbardziej korzystne warunki dla swego rozwoju. Siła, bogactwo, pomyślny rozkwit naszej gospodarki ogólnonarodowej zależą tylko od nas samych. Warunki obiektywne sprzyjały nieograniczonemu rozkwitowi naszej gospodarki, a tym samym umożliwiały szybki wzrost powszechnego dobrobytu i ludzienia wczorajszego, pogrobowcy systemu, który wciął Polskę w przepaść, wyciągają raz po raz chwicie ręce po władzę, próbują rozpetać fałszywie nienawiść, aby na tej mętnej fali wypłynąć i znów odzyskać utracone przywileje, przywileje wyzysku i beztropkiego życia, z krwi i potu ludzkiej pracy. Lecz właśnie na tym polega najgłębsza istota wielkiej przemiany w Polsce, że do głosu doszły najszerze warstwy ludu pracującego, że lud ten ujął w swoje ręce sprawę odbudowy nowej Polski i że on ją dzisiaj tworzy.

Dzisiaj — w pierwszą rocznicę pracy pokojowej — możemy tu stwierdzić, że najszerze warstwy ludu pracy w Polsce udowodniły, że potrafią budować, gospodarować i rządzić się lepiej i rozumnie niż obszarniczo - kartelowe warstwy pasyżnicze. Najszerze warstwy chłopów, robotników i inteligencji budują dzisiaj nową

Niewyczerpane źródła sił twórczych

Polskę i już w pierwszym roku tej odbudowy wykazały, że mają w so-

bie niewyczerpane źródła talentów i sił twórczych, które torują drogę ku szczęściu i wielkości Polski. Demokracja polska dokonała najgłębszego przelomu w dziedzinie odrodzenia wewnętrznych sił twórczych naszego narodu. Nieodwracalność tych przemian budzi wściekłość w obozie wrogów demokracji, ale tym większą radość wśród najszerzych mas ludu pracy. Dla ludu pracy w Polsce rocznica zwycięstwa nad barbarzyństwem hitlerowskim jest równocześnie wielkim radosnym świętem zwycięstwa nad siłami wsteczństwa we własnym kraju. W dniu Święta Zwycięstwa i Wolności w dniu, który otwiera nowy rok znoinej pracy pokojowej i mozolnych wysiłków, ale też wielkich zdobyczy i wielkiej chwwały — niechaj po całej Polsce szeroko rozbrzmiewa radosny zew: jeszcze mocniej natężmy swe siły, jeszcze więcej niech wzbierają uczuciami miłości dla Ojczyzny nasze serca. Budujemy Polskę nową, wielką i szczęśliwą i twórcza ta praca przyniesie nam nowe zwycięstwo.

Polska w dniu Święta Zwycięstwa

Pierwszą rocznicę zwycięstwa cały kraj święcił wspaniałymi obchodami. We wszystkich miastach odbyły się rewie wojskowe i manifestacyjne pochody ludności, poprzędzone uroczystymi nabożeństwami. W godzinach popołudniowych i

wieczornych ludność miast, miasteczek i wsi spędziła na zabawach ludowych w parkach i świetlicach.

Poniżej podajemy opis uroczystości w najważniejszych ośrodkach kraju.

Warszawa

Warszawa uroczystość obchodziła pierwszą rocznicę zwycięskiego zakończenia wojny. Domy udekorowane zostały flagami o barwach narodowych i portretami twórców Polski demokratycznej.

O godz. 8-iej rano na lotnisku Marszałek Polski M. Żymierski dokonał przeglądu jednostek lotniczych, wygłaszając krótkie żołnierskie przemówienie.

Nabożeństwo

O godz. 10-iej w kościele Karmelitów odbyło się uroczyste nabożeństwo dziękczynne. Na nabożeństwo przybył Prezydent KRN, ob. Bierut z małżonką. Prezydent Bierut zajął miejsce w prezbiterium. W nawie środkowej kościoła z prawej strony zgrupowali się ministrowie Rządu Jedności Narodowej z wicepremierem Mikołajczykiem, z lewej korpus dyplomatyczny, pośrodku generalicja. Uroczyste nabożeństwo — dziękczynne celebrował ksiądz arcybiskup Szlagowski w asyście licznego duchowieństwa.

Na Placu Zwycięstwa

Po mszy świętej główna uroczystość odbyła się na Placu Zwycięstwa. Tu ustawiły się wojskowe poczty sztandarowe, poszczególne jednostki Wojska Polskiego, delegacje organizacji młodzieżowych, i nieprzebrane tłumy ludności. Przybył Prezydent Bierut, Marszałek Żymierski i Premiera Osóbka-Morawskiego zebrani powitali burzliwymi i długo niemilkającymi oklaskami.

Stolica w okrzykach tych wyraziła swą wdzięczność tym, którzy stworzyli od podstaw organizację państwową, nowe odrodzone Wojsko Polskie i zapewnili narodowi pokój.

Prezydent Bierut, Marszałek Żymierski i Premier Osóbka-Morawski dokonują wśród owacji przeglądu zebranych na Placu Zwycięstwa.

Hołd Nieznanemu Żołnierzowi

Skolei odbywa się uroczystość oddania hołdu Nieznanemu Żołnierzowi, który na wszystkich polach bitew świata krwawił w walce o wolność i niepodległość, sprawiedliwość społeczną i demokrację. Rozlegała się wystrzały armatnie. To wojsko składa hołd swym towarzyszom broni. Orkiestra gra hymn na rodowy. Grób Nieznanego Żołnierza po barbarzyńskim zniszczeniu przez hitlerowców został przez Wojsko Polskie na nowo odnowiony. Chyła się sztandary. Cała Polska oddaje hołd Nieznanemu Żołnierzowi.

Skolei następuje uroczystość przekazania przez wojsko Stolicy grobu Nieznanego Żołnierza. Marszałek Polski i Minister Obrony Narodowej Michał Rola-Żymierski odczytują uroczysty akt przekazania

W pierwszą rocznicę zwycięstwa

Rozkaz Naczelnego Dowódcy W.P.

Naczelnym Dowódcą WP Marszałek Rola-Żymierski w dniu 9 maja rb. wydał rozkaz do wszystkich jednostek, w którym stwierdza, że zwycięstwo nad Niemcami jest w dużej części zasługą żołnierza polskiego.

Rozkaz wspomina piękne karty historii tej wojny, na których Polacy zapisałi się tak wspaniale: Narvik, Monte Cassino, Lenino, Warszawa, Kołobrzeg, Berlin, Drezno i Praga.

Dzisiaj, po wywalczeniu pokoju, zadaniem żołnierza jest strzec go. Dlatego w I rocznicę zwycięstwa, manifestując wzrastającą moc oręża polskiego, żołnierz winien dać wyraz swej nieugiętej woli obrony wolności i demokracji, które tak ciężko trzeba było wywalczyć.

W związku z rocznicą, Naczelnym

Dowódcą WP rozkazuje święcić dzień 9 maja jako święto żołnierza, a żołnierzy zasłużonych w walce z Niemcami odznaczyć medalem „Zwycięstwa i Wolności“.

Depesze prezydenta Bieruta do Stalina Trumana i Tito

W I rocznicę kapitulacji Niemiec Prezydent KRN ob. Bierut wystosował do Generalissimusa Stalina, Prezydenta Trumana i Marszałka Broz-Tito depesze, w których złożył gorące zapewnienia o przyjaźni narodu polskiego z narodami: radzieckimi, amerykańskimi i jugosłowiańskimi i o solidarności w realizacji idei demokratycznych oraz w utrwaleniu pokoju.

(o.)

Katowice

Dzień 9 maja, dzień radosnej rocznicy tryumfu demokracji nad faszyzmem rozpoczął się w Katowicach uroczystym nabożeństwem polowym, odprawionym na placu przed urzędem wojewódzkim, udekorowanym flagami polskimi i państw sojusznicych, przez ks. biskupa Bienka w asyście dwóch księży. W dalszym ciągu uroczystości odbyła się wielka manifestacja, w czasie której wygłosił przemówienie wojewoda gen. Zawadzki.

Po manifestacji odbyła się imponująca defilada organizacji społecznych, wojska, milicji obywatelskiej i ochotniczej rezerwy M. O. oraz partii politycznych i organizacji młodzieżowych. W godzinach popołudniowych odbyła się uroczystość odznaczenia kilkuset żołnierzy zdemobilizowanych dyplomami „Żołnierza Demokracji“, po czym ludność Katowic wzięła udział w wielkiej zabawie ludowej w parku Kościuszki.

Kraków

Uroczystości „Święta Zwycięstwa“ rozpoczęły się w Krakowie mszą polową na rynku głównym, po której społeczeństwo dało wyraz swym uczuciom w polejonej manifestacji. Po odczytaniu przed frontem żołnierzy rozkazu wodza naczelnego, nastąpiła uroczystość wręczenia buńczuka pamiątkowego, ufundowanego przez Związek Somopomocy Chłopskiej pierwszej oficerskiej szkoły kawalerii. Następnie gen. Prus-Więckowski dokonał dekoracji grupy inwalidów wojennych oraz kilkudziesięciu b. Partyzantów, żołnierzy AL i AK oraz uczestników powstania w Warszawie.

W dalszym ciągu uroczystości nastąpiła defilada oddziałów wojskowych, Związku Uczestników Walki Zbrojnej, jednostek ORMO, partii politycznych, organizacji młodzieżowych oraz świata pracy. Po południu odbył się koncert orkiestra na plantach oraz zabawa ludowa w zabawkowym budynku Barbakanu.

Częstochowa

W wigilię Święta Zwycięstwa uformował się na Placu Daszyńskiego manifestacyjny pochód, w którym uczestniczyły: oddziały Wojska Polskiego, S. O. K., partyzanci, Liga Kobiet, Harcerstwo i Związki Zawodowe. Pochód udał się do pomnika Nieznanego Żołnierza, gdzie organizacje złożyły wieńce. Dnia 9 maja oddziały Wojska Polskiego, organizacje przysposobienia wojskowego, związki zawodowe i tłumy publiczności zebrały się w godzinach porannych na placu przed szczytem Jasnogórskim, gdzie wysłuchały nabożeństwa. Po nabożeństwie odbyła się defilada.

ZYCIE, SZCZĘŚLIWE ŻYCIE

OD NOWA, ZAPEWNIĄ GRACZOM LOTERIA KLASOWA.

Pieniądze są również współczynnikami szczęścia, więc spróbuj grać na loterii. Tylu ludzi stale wygrywa, dlatego ty nie małyś wygrać?

47 loteria daje dużo możliwości, na 100.000 numerów losów jest 50.000 wygranych, w tym MILION, pół miliona, 3 po 250.000 — zł, 20 po 100.000 — zł, 44 po 50.000 — zł, i wiele, wiele innych na ogólną kwotę 62.000.000 — zł. Cena losu całego 200 — zł, ówiarłki 50 — zł. Ciągnięcie I klasy już 14 maja. (kr848)

Co dzień frazka

Powód do śmiechu

Dr Okawa, jeden z głównych japońskich przestępców — dostał ataku śmiechu przed Międzynarodowym Tryb. Wojennym, (Z prasy)

Ledwie zobaczył groźny Trybunał, mało (ze śmiechu) facet nie umarł. Pewnie pomyślał (na pewno twierdzą): będzie zabawa, jak... w Norymbardze!

CYK

Dzień Zwycięstwa w Łodzi

Wielka rewja wojskowa. Prezydent Mijał wręczył nagrodę literacką M. Jastrunowi

Uroczystości wczorajsze rozpoczęło posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, w trakcie której, po przemówieniu okolicznościowym przewodniczącego MRN, ob. Andrzejaka, radni uczcili jednominutowym milczeniem pamięć żołnierzy i bojowników, którzy ofiarą swego życia przyczynili się do zwycięstwa.

Kulminacyjnym momentem posiedzenia było wręczenie nagrody literackiej m. Łodzi pocie Miejskiej Radzie Narodowej M. Jastrunowi.

Członek komitetu nagrody, poeta i literat Stanisław Piętaś, nakreślił na wstępie historię nagrody literackiej m. Łodzi, która posiada już swoją tradycję. Wśród nagrodzonych znajdują się takie nazwiska jak Andrzej Strug, Aleksander Świętochowski, Zofia Nałkowska i Julian Tuwim. Następnie St. Piętaś omówił twórczość i działalność Jastruna *).

Przewodniczący komitetu, prezydent Mijał, wręczył dyplom i nagrodę Jastrunowi, powitanemu przez Miejską Radę Narodową gorącymi oklaskami.

Ze wzruszeniem w głosie dziękował poeta za zaszczytne wyróżnienie.

Dowodem wielkiej roli, jaką odegrała poezja w latach klęski narodowej, w latach walki o wolność jest, że wszystkie ufundowane po wojnie nagrody literackie przypadły w udziale poetom.

Na tym zakończyło się uroczyste posiedzenie MRN w dniu Święta Zwycięstwa.

MSZA POŁOWA NA PLACU PRZY KATEDRZE

O godzinie 9-tej na placu przy kościele katedralnym odprawiona została uroczysta msza połowa, w której uczestniczyły jednostki Wojska Polskiego, Milicji Obywatelskiej i Ochotniczej Rezerwy MO.

Po mszy św. oddziały te udały się ulicą Piotrkowską ku gmachowi Zarządu Miejskiego, przed którym dowódca Okręgu Wojskowego gen Zarako-Zarakowski w towarzystwie prezydenta miasta Mijała oraz przedstawicieli Wojska Polskiego, Armii Czerwonej, władz, partii politycznych i organizacji społecznych, przyjął defiladę.

DEFILADA WOJSKOWA

Chodniki ul. Piotrkowskiej zajęli zwartym tłumem mieszkańcy Łodzi. Wypełnione były wszystkie okna i balkony, nawet dachy oblepione były ludźmi.

* Działalność i charakterystykę poezji M. Jastruna omówiliśmy w „Dzienniku Literackim” z 28. 4. br.

Wśród oklasków i okrzyków na cześć Wojska Polskiego, sprężystym krokiem mija trybunę prowadzący defiladę — płk Domaradzki. W rękę trzyma ogromny bukiet kwiatów. Za nim maszerują oficerowie DOW.

Przy dźwiękach orkiestry defilują szkoły: oficerów politycznych i młodszych oficerów służby zdrowia. Zwłaszcza ci ostatni zwracają uwagę swą postawą i galowym umundurowaniem.

Ulepszenia w produkcji tokarek

dziełem majstra fabryki John w Łodzi

Fabryka Johna wprowadziła dwa ulepszenia w produkcji swoich tokarek według projektu pracownika fabryki ob. Jana Kubiaka, którego wieloletnie doświadczenie pozwoliło na dostrzeżenie pewnych mankamentów w produkowanych obrabiarkach.

Dyrektor techniczny f-my Johna w następujący sposób ocenia charakter i wagę dokonanych ulepszeń:

— Pierwsze to montażowe udoskonalenie konstrukcji, na pozór skromne lecz daleko idące pod względem technicznym, zmniejsza bowiem koszty przyszłego remontu oraz pozwala na pewne oszczędności oliwy. Dotychczas sprzęgło cierpiało na chroniczne przegrzewanie się łożysk kulowych oraz zacieranie się płytek ciernych. Przez pomysłowe zastosowanie otworków smarowych, doprowadzających oliwę rozpryskiwaną współpracującymi kołami zębatymi, następuje samoczynne smarowanie usuwające całkowicie wyżej wspomniany defekt.

W drugim wypadku chodzi o głowiec przy głównym wrzecionie tokarki. Przez wprowadzenie skośnych rowków cenna oliwa zamiast bezu-

żytecznie wyciekać na zewnątrz, odprowadzana jest do zbiornika. Poza tym maszyna zyskuje na zewnątrz wyglądzie, ponieważ dotąd cieknąca po korpusie oliwa uniemożliwiała utrzymanie tokarni w czystości. Obecnie ani jedna kropla nie wydostaje się na zewnątrz.

Ob. Kubiak jest majstrem na hali montażowej. W chwili gdy do niego podchodzi opanowany głosem uśmiecha się do niego z wielką radością. Już z pierwszych słów rozmowy orientuje się, że trudno mi będzie dowiedzieć się czegoś o jego zasługach dla fabryki. Usiłuję zbagatelizować moje pytania dotyczące dokonanych przezeń ulepszeń.

— Drobne zmiany w budowie, o których pan mówi nie zasługują na to, aby tyle o nich mówić. Przypadkiem jest, że mnie o nie komu innemu przyszedł do głowy ten pomysł — wyjaśnia skromnie.

Na dalsze pytania otrzymuję odpowiedzi pośrednie. Rozmówca mój częściej usługi przypisuje współpracującemu ze sobą kierownikowi hali montażowej.

— Tylko dzięki pomocy kierownika Słabosza i życzliwemu ustosunkowaniu się do moich projektów zawdzięczam zrealizowaniu tych ulepszeń.

W dalszej rozmowie dowiaduję się, że mój rozmówca pracuje u Johna od 20 lat bez przerwy. Z zawodu ślusarz - monter pracował przedtem w Niemczech, Danii i Holandii, wysyłany jako niezawodny fachowiec na trudniejsze montaż.

W czasie okupacji starał się nie ujawniać swoich umiejętności. Pomysł ulepszeń powstały w czasie wojny, ukrywał je jednak, chociaż Niemcy wynagrodziliby go chętnie za ulepszenia, ograniczające zużycie oliwy.

Gratulując wyników pracy rozstaje się z ob. Kubiakiem, przekonany jeszcze jednym przykładem o zdolnościach i dobrej woli polskiego robotnika.

W. K.

Dokończenie listy

odznaczonych Brązowym Krzyżem Zasługi

134. Dyniak Bronisława — tkaczka, 135. Dolata Jan — kociarniarz, 136. Dudziński Adam Jan — czyściciel, 137. Dzieciol Franciszek — robotnik, 138. Dabski Roman — robotnik, 139. Distler Władysław — majster przedalnia, 140. Dłownikowska Władysława — przedalniczka, 141. Dworczyk Józef — palacz, 142. Dutka Jan — ślusarz, 143. Danielewska Henryka — pomocniczka, 144. Filipczak Stanisław — robotnik, 145. Formuśka Marianna — robotnica, 146. Forysiak Władysław — elektromonter, 147. Gawrońska Maria — robotnica, 149. Gościński Antoni — majster przedalnia, 149. Grzebieniak Jan — kowal, 150. Guzowska Helena — tkaczka, 151. Gumiński Feliks — ślusarz, 152. Giełowski Zenon — ślusarz, 153. Grzebiak Antoni — smarowacz, 154. Gondzie Antoni — kowal, 155. Gawroński Leon — robotnik, 156. Ignaszewski Antoni — majster tkacki, 157. Janczak Roman — majster przedalnia, 158. Jędrzejewski Walenty — przedalnik, 159. Jakubowski Wawrzyniec — elektromonter, 160. Józwiak Józef — mechanik, 161. Jagiello Michał — pomocnik majstra, 162. Janiak Anna — przadka, 163. Józwiak Janina — przadka, 164. Kowalski Stefan — szofer, 1665. Kamińska Antonina — zrzeblarka, 166. Król Stefan — ślusarz-mechanik, 167. Kwaśniewski Józef — pończoszniczek, 168. Kolanek Maria — motaczka, 169. Kalwinski Franciszek — tkaczka, 170. Karolczyk Genowefa — szwaczka, 171. Kokorzycki Władysław — rytmarz, 172. Koliński Franciszek — robotnik, 173. Krupiński Antoni — przekreacz, 174. Kowalska Regina — przadka, 175. Kaszner Adam — tokarz, 176. Kardzewski Feliks — palacz, 177. Kosmala Helena — przadka, 178. Kaźmierczak Piotr — walcarz, 179. Kmin Maria — robotnica, 180. Kramarski Ignacy — majster przedalniczy, 181. Kamiński Wacław — majster dziewiarski, 182. Kaźmierczak Stanisław — stolarz, 183. Kowalski Leonard — śrubownik, 184. Kalinowski Bernard — tokarz, 185. Kozub Walery — tkacz, 186. Kalwińska Maria — przadka, 187. Lewiński Kazimierz — majster kotłarni, 188. Bernaciński Kazimierz — mechanik, — ślusarz, 232. Kuźnik Henryk —

Wiązku b. Uczestników Walk o Niepodległość i Demokrację oraz b. Więźniowie Obozów Koncentracyjnych. Ci ostatni wystąpili, podobnie, jak w dniu 1-go maja z proporcjami w biało-niebieskie pasy, na których wypisano nazwy najstraszniejszych obozów i więzień. Część krocących ubrana była w „pasiaki” więzienne. Za nimi idą siostry P.C.K. w białych swych strojach.

STRAŻ POŻARNA, MOTORYZACJA

Ładnie zaprezentowały swą sprawność i gotowość do akcji oddziały Straży Pożarnej.

Po dłuższej przerwie odbyła się defilada jednostek zmotoryzowanych WP. Mkną auta z wojskiem, ciągniki, zmotoryzowane ciężkie działa. Na autach i ciągnikach barwne napisy i transparenty. Czytamy na nich: „Lenino — Berlin — to szlak chwały oręża polskiego”, na innym: „Odrodzone Wojsko Polskie zatknęło sztandar w Berlinie”; na jednym z aut — duża mapa z napisem: „Tędy szedł żołnierz I. Armii WP.”, a na ciągniku: „Ten ciągnik brał udział w walkach o Warszawę”.

„MŁODE JUTRO”

Defiladę zamknęły oddziały Przysp. Wojskowego. Wśród szkół męskich wyróżniły się kompanie gimnazjum im. Kopernika i gimnazjum Zimowskiego.

Ogólnie jednak ładnie maszerowały dziewczęta z PWK, gorąco oklaskiwane przez tłumy.

Z przyjemnością patrzyło się na młodzież, która swą piękną postawą dawała gwarancję, że krwawo wywalczoną wolność potrafią, w razie potrzeby, bronić.

Pierwsze echa wizyty marsz. Tito w Łodzi

Przed kilkoma tygodniami Łódź miała zaszczyt gościć wodza odrodzonej Jugosławii, marszałka Tito. Zainteresowanie, jakie marszałek wykazał dla odbudowującego się przemysłu i organizacji ruchu zawodowego w Polsce — było dla nas zaszczytnym dowodem, że bratni naród jugosłowiański pragnie na drodze jak największego zbliżenia zainicjować szerszą współpracę kulturalną i gospodarczą z Polską.

Jedną z pierwszych prób nawiązania ścisłego kontaktu między robotnikami polskimi i jugosłowiańskimi jest list, który otrzymali robotnicy Zakładów Metalurgicznych J. Johna w Łodzi od pracowników Przemysłu Motorowego A. D. w Rakowicach koło Belgradu. List ten, który poniżej w wyjątkach cytujemy, jest dowodem wielkiego zain-

teresowania ze strony bratniego narodu słowiańskiego dla pracy i osiągnięć polskiego robotnika, jest również wyrazem solidarności i chęci zbliżenia oraz stałej współpracy. „Celem ostatecznego uregulowania naszego ruchu zawodowego — piszą belgradzcy robotnicy — chcemy wejść z Wami w bliższy kontakt, aby przez stałą wymianę myśli i doświadczeń postawić nasz ruch zawodowy na zdrowym i silnym podłożu...”

...W szeregu wojsk partyzanckich Armii wstąpiło 40 proc. naszych towarzyszy. W walkach z Niemcami najdzielniejszym zginęło 30 najlepszych towarzyszy z naszych zakładów, najlepszych przywódców klasy robotniczej. Oni zginęli, ale my odzyskaliśmy naszą ojczyznę, powstała na nowo R. N. R. — Jugosławia. ...Od razu po oswobodzeniu przystąpiliśmy do tworzenia ruchu zawodowego i zorganizowaliśmy związek robotniczy, do którego należy teraz 100 proc. pracujących.

...Wstępujemy w nowy okres pokojowej pracy nad odbudową naszego kraju. W pracy tej musimy okazać się godni zaufania, jakie pokłada w nas nasz naród oraz nasz towarzyszy Tito.

...Patrzyliśmy z wielkim podziwem na Waszą bohaterką walkę przeciwko faszystowskiemu armu, walkę za wolność, którą tak ukochaliśmy. Niech żyje bohaterki Narodów Polskich! Niech żyje lud pracujący całego świata! Naprzód do odbudowy i zwycięstwa!”

SPRZEDAM mechaniczną ślusarnię z całkowitym urządzeniem.

Wiadomość kierować do „Dziennika Łódzkiego” data „B. T.” (3281)

St. Sojecki i St. Stefański.

Do czytelników powieści „Sciany mają uszy”

Jak zapewne P. T. czytelnikom wiadomo — powieść pt. „Sciany mają uszy” jest tzw. faktomontażem i została osnuta na tle autentycznych wydarzeń z życia znanych nam ludzi.

Przebieg tych wydarzeń został w powieści na ogół wiernie odwzorowany, tym niemniej, jeśli chodzi o wydarzenia końcowe, przedstawiliśmy je w sposób niezgodny ze stanem faktycznym. Nie jest to nasza wina: padliśmy ofiarą nieścisłych informacji. Obecnie jednak — po otrzymaniu wiarygodnych wiadomości z tzw. pierwszej ręki (od bohatera mianowicie, który w naszej powieści występuje pod nazwiskiem Ochęduszkii)

czujemy się w obowiązku błęd swój naprawić i dlatego w najbliższych numerach „Dziennika Łódzkiego” będziemy drukowali końcowe przygody naszych bohaterów tak, jak one w rzeczywistości wyglądały. Zmiany będą dotyczyły głównie osoby Kamińskiego i Lotti.

P. S. Ponadto zawiadamiamy, że uzyskany nieoczekiwany obfity materiał informacyjny pozwolił nam snuć dalszy ciąg naszego faktomontażu. Pod tytułem... dowiedzieć się o tym w najbliższym czasie.

Nominacje profesorów na Uniwersytecie Łódzkim

Prezydent Krajowej Rady Narodowej mianował ostatnio szereg profesorów na wyższych uczelniach w Polsce. Na Uniwersytecie Łódzkim mianowano: dr St. Batawiew — prof. nadzw. kryminologii, dr E. Leyko — prof. zwyczaj. farmakologii, dr J. Oko — prof. zwyczaj. filologii klasycznej, dr Wł. Wróblewski — prof. zwyczaj. nauki o państwie i prawa państwowego.

Od pół wieku znany Płyn **SUDOR** «Ap. KOWALSKA» usuwa pot i niemiłą woń (1505/p)

DZIENNIK SPORTOWY

Dzień wielkich niespodzianek piłkarskich

Kolejarze biją ŁKS 2:1 Zjednoczone remisuje 2:2 w Pabianicach—TUR (Łódź) zwycięża Concordię 3:1

Wczoraj odbyły się trzy mecze piłkarskie o mistrzostwo okręgu łódzkiego. Zakończyły się one trzema sensacyjnymi wynikami.

Leader tabeli — Zjednoczone — zremisowało w Pabianicach z drużyną P.T.C. Do przerwy prowadziło P.T.C. 1:0, a dopiero po zmianie stron udało się graczom Zjednoczonych (Jankowskiemu i Bartoszczykowi) zdobyć dwie bramki. P.T.C. jednak po zmianie stron porażono strzeląc jeszcze jedną bramkę. W rezultacie Zjednoczone straciło jeden cenny punkt w tabelce rozgrywek.

Nadszpiekanie dobrze wypadł mecz TUR (Łódź) z lubiącą piątą figle drużyną Concordii z Piotrkowa. Turowcy przez Kraszewskiego (2) i Kozłowskiego zdobyli trzy bramki, bijąc Concordię 3:1 (2:1).

Najciekawsze jednak było spotkanie ŁKS z kolejarzami. Na stadionie ŁKS zremisowało się około 10 tysięcy widzów. Liczono się ogólnie z wysokocyfrową wygraną ŁKS, który ostatnio szedł od zwycięstwa do zwycięstwa. Kierownictwo drużyny Kolejarzy zrezygnowało już raczej z walki o tytuł mistrzowski, nie zrezygnowali z niej jednak poszczególni gracze.

Obie drużyny wystąpiły w następujących składach ŁKS — Styczyński, Czyżewski, Grochowski, Kope-ra, Pegza, Dawidowicz, Włodarczyk, Łącz, Królewicki, Baran i Hohendorf.

Z.Z.K.: — Depczyński, Kudelski, Gwoździński, Józwiłk, Miller, Korprowicz, Kmin, Koczewski, Lewandowski, Bzikot i Rzemigała.

Wyjątkowo wysoka stawka meczu wpłynęła na to, że obie drużyny grały wyjątkowo ambitnie i ofiar-

nie. Pod koniec meczu zupełnie niepotrzebnie rozpoczęto grać brutalnie w czym winę ponoszą przede wszystkim obrońcy ŁKS.

W pierwszej minucie Baran mija obrońców i przerywa się z piłką pod bramkę Kolejarzy, oddając silny strzał na aut. Niezastąpiony do przerwy Czyżewski wygrzebuje wszystkie piłki. Gra on rzeczywiście bardzo dobrze, mając subtelne wycucie sytuacji. Depczyński w bramce ma dość dużo roboty, ale trwa to stosunkowo krótko, bo drużyna Kolejarzy opanowuje sytuację i zaczyna zdobywać nieznaną przewagę w polu.

Najlepszym graczem na boisku to bezsprzecznie Koczewski — jest on mózgiem całej swojej drużyny. Koczewski gra przytomnie i ofiarnie. Cofa się, gdy zachodzi potrzeba a i wypracowuje sytuacje dla swoich kolegów pod bramką ŁKS. Natomiast bardzo słabo gra Rzemigała, który przy pierwszej nadarzającej się okazji powinien ustąpić miejsca któremuś z młodszych graczy.

Królewicki gra zbyt ostrożnie i nie pasuje ani do Barana ani do

Łacza. Wystawienie jego na środku ataku drużyny ŁKS było błędem, który kosztuje dwa punkty. Kmin ma możliwość zdobycia bramki. Otrzymuje on piłkę od Lewandowskiego i strzela w aut.

W 33 minucie otrzymuje od Koczewskiego piłkę Lewandowski, który strzela z odległości kilkudziesięciu metrów zdobywając prowadzenie dla Kolejarzy.

Natomiast w 44 min. sam mistrz Koczewski po raz drugi podaje piłkę, ale tym razem już Bzikotowi, który strzela głową drugą bramkę.

Kolejarze do przerwy prowadzą 2:0.

Po zmianie stron ŁKS zdobywa przewagę w polu i gra znacznie lepiej. Chwilami zanosi się na smrotną porażkę drużyny ZZK. Depczyński interweniuje raz po raz i broni zwycięstwa.

W 11 minucie sędzia liczy jedenaście kroków. Karny. Strzela Łącz. Chwila silnego napięcia nerwowego i piłka łukiem idzie w aut. ŁKS nie wykorzystał karnego.

W 19 min. po kornierze Baran

strzela głową bramkę, trudną do ratowania.

Jest wynik 2:1. Drużyna ŁKS ma w dalszym ciągu przewagę. Publiczność dopinguje elkaesiaków. Gra jest bardzo szybka, tylko Rzemigała nie spieszy się z piłką. Królewicki bije z wolnego wprost w ręce Depczyńskiego.

Czyżewski zaczyna faulować. Znoś z boiska Kmina, a po chwili pada na murawę Rzemigała. Po kilku minutach kontuzjowani gracze wracają jednak na boisko. Rzemigała bije róg. Mecz się kończy.

Kolejarze zasłużyli na zwycięstwo, będąc drużyną bardziej zgraną.

Publiczność znosi na ramionach Depczyńskiego. Z trybuny syją się na schodzących z boiska graczy ŁKS cukierki i owoce.

ŁKS stracił dwa punkty. W tabeli w dalszym ciągu prowadzi zespół Zednoczonych przed Kolejarzami.

Sędziował Szperling.

Słomczewska i Jaraczewski uzyskują najlepsze wyniki

W ostatnim dniu mistrzostw lekkoatletycznych młodzieży szkolnej w Łodzi uzyskano następujące wyniki: dziewczynki w wieku do lat 18 sztafeta 4x60 mtr.: 1) Gimnazjum VI — 37,7 sek., 2) Gim. Petkowskiej — 40,5 sek., 3) Gim. V — 40,6 sek. Startowało sześć sztafet.

Bieg sztafetowy 4x60 mtr. dla dziewczynek ponad 18 lat: 1) Gim. V — 40,5 sek., 2) Gim. XI — 41 sek., 3) Gim. IV — 42,5 sek.

Pchnięcie kula (4 kgr): 1) Piotrowska (Gim. Petkowskiej) — 8,4, 2) Mościńska (Gim. IV) — 9,1, 3) Dawidowiczówna (Gim. VI) — 7,44.

Skok w dal: Słomczewska (Miejskie Kupieckie) — 4,28, 2) Rozwens (Gim. IV) — 3,89, 3) Jaworska (Gim. V) — 3,67. Startowało 25 zawodniczek.

Skok w zwyż chłopców do lat 18: 1) Skibior (Gim. I) — 146, 2) Karczmarek (Miejskie Gim.) — 142, 3) Bonikowski (Gim. XI) — 142.

Bieg 100 mtr. dla chłopców ponad 18 lat: 1) Jaraczewski (Szkoła Techniczna) — 11,8, 2) Jaros (Gim. XVIII) — 12, 3) Gogola (Drugie Gim. Miejskie) — 12,2 sek.

60 mtr. dla dziewcząt ponad 18 lat: 1) Słomczewska (Miejskie Kupieckie) — 8,3, 2) Jachimowiczówna (Handlowa) — 9,3, 3) Rozen (Gim. IV) — 10,9. Startowało 25 zawodniczek.

Skok w zwyż: 1) Nowakowska (Gim. V) — 105, 2) Jachimowiczówna (Handlowa) — 99, 3) Jaworska (Gim. V) — 90. Startowało 18 zawodniczek.

Pchnięcie kula chłopców: 1) Jabłoński (Miejskie Handlowe) — 11,35, 2) Stachecki (Gim. XIX) — 9,70, 3) Krauze (Gim. I) — 9,68.

Skok w dal: 1) Jaraczewski (Techniczne) — 5,48, 2) Gałkiewicz (Drugie Miejskie) — 5,37, 3) Walter (Drugie Miejskie) — 5,31.

Skok w zwyż: 1) Rytys (Gim. I) — 164, 2) Gałkiewicz (Drugie Miejskie) — 160, 3) Jabłoński (Kupieckie) — 150.

Bieg sztafetowy 4x100 mtr.: 1) Gimnazjum XVIII — 50,6 sek., 2) Techniczne Gim. — 51,5, 3) Drugie Miejskie ex equo — 51,5, 4) Gim. Pedagogiczne — 51,6 sek. Startowało 14 sztafet.

Mamy pewne zastrzeżenia co do ustalania wyników. Wydaje nam się, że wynik Słomczewskiej jest stanowczo za dobry. Zresztą zawodniczka ta wystartowała z wyraźnym falstartem. To samo zresztą dotyczy Jaraczewskiego i wyników uzyskanych w biegu sztafetowym.

Nie przypisujemy jednak zbyt wielkiej wagi do tych uchybień. W każdym razie zawody szkolne były wspaniałą rewią sportu szkolnego.

Obozy wypoczynkowo-sportowe dla młodzieży pracującej

W ciągu czerwca br. Polska YMCA prowadzić będzie 6 obozów letnich o charakterze wypoczynkowo-sportowym, które w 2-ech okresach dwutygodniowych obejmą ponad 2 tysiące młodzieży pracującej do lat 17-tu włącznie.

Jeżeli chodzi o okręg łódzki zorganizowane będą obozy: nad Pilicą koło Sułejowa i nad Łindą (Grotniki) dla kilkuset młodocianych pracowników naszego miasta.

Zapisy zarówno na pierwszy okres (od 1.4. do 14. 6.) jak i na drugi (od 15. 4. do 28. 4.) przyjmują Sekretariat Działu Chłopców Polskiej YMCA ul. Moniuszki 4a, tel. 142-14 i 153-77 w godz. 10—12 i 15—18 tylko do 15 maja włącznie. Wpisowe zł 200.— plus koszt podróży. Liczba miejsc ograniczona.

W niedzielę zawody bokserskie

Doskonała sekcja bokserska ŁKS w niedzielę 12 bm. otwiera sezon letni organizując zawody propagandowe na boisku. Drużyna juniorów ŁKS spotka się z zespołem K. E. z Pabianic.

Spotkanie odbędzie się na boisku ŁKS o godz. 11-ej min. 30. Ring ustawiony zostanie na boisku hokejowym, przy czym wykorzystana zostanie mieszcząca się tam trybuna.

Elektrownia — Ognisko 3:2

Między drużyną Elektrowni a zespołem Ogniska rozegrany został mecz ping-pongowy. Zwycięstwo odniosła drużyna Elektrowni — 3:2.

Na wyróżnienie zasłużyli: Jan Mieczkowski, Władysław Mieczkowski, Uptas, Badowski, Olearczyk i Supel.

M. Sikorski kierownikiem sekcji kokserskiej ŁKS

Ponieważ Henryk Klimczak zmuszony został na pewien czas wycofać się z czynnego życia sportowego, została konieczność mianowania nowego kierownika sekcji bokserskiej ŁKS. Został nim p. Marian Sikorski.

Lekkoatleci będą trenowali na boisku Zjednoczonych

Załatwiona została ostatecznie sprawa boiska i dni treningów dla lekkoatletów łódzkich. Kierownictwo klubu sportowego Zjednoczonych dowiodło przychylnego stosunku do spraw Łódzkiego Okr. Zw. Lekkoatletycznego, udzielając mu swego boiska, gdzie dwa razy na tydzień, wtorki i czwartki w godzinach od 18 do 20, będą się odbywały treningi lekkoatletów. Treningi będzie prowadził por. Kujawski.

Kiedy odbędą się mecze szkolne

Pisaliśmy w swoim czasie, że Łódź posiada 16-cie szkolnych drużyn piłkarskich. Drużyny te miały przeprowadzić między sobą rozgrywki. Władze szkolne powierzyły tę sprawę Łódzkiemu Okręgowemu Zw. Piłki Nożnej do technicznego przeprowadzenia zawodów.

Otóż czas miła i nie nowego nie słychać. Dokonano już jakoby losowania drużyn. Zawody te z równym powodzeniem mogą odbywać się w dni powszednie przy jednoczesnym przeprowadzeniu kilku meczów. Czas gry zostanie niewątpliwie skrócony do 30 m.

Warto więc przyspieszyć zorganizowanie tego turnieju.

Ferzy Wyszomirski

Klucz od przepaści

15) KLECHDA IV.

KONCZY SIĘ KSIĘGA DZIECIŃSTWA ROMANA.

W jesieni tegoż roku powrócił z Dalekiego Wschodu podpułkownik Milewski i niedobitki kompanii marszowych, z Japonią bowiem zawarto pokój. Rozpoczęło się znowu normalne życie garnizonu, szarpane jednak wieszciami z szerszego świata, gdyż rewolucja obejmowała stopniowo całe imperium rosyjskie. Wieczorami, gdy przynoszono pocztę, rodzice Romana czytali warszawskie gazety, wypełnione wzruszającymi opisaniami pochodów narodowych na ulicach Warszawy, gdzie jawnie i głośno śpiewano „Boże coś Polskę”. Pojawili się nagle jakieś pocztówki, niewidziane przedtem, z białym orłem na czerwonej tarczy i z płomiennymi wierszami. Nawet „Moje Piśemko”, na którym Roman uczył się czytać, umieszczało patriotyczne wierszyki dla dzieci, i być może w jednym z jego numerów znalazł się ów dialog Władysława Bety z o małym Polaku, co to mieszka między swymi, w kraju zdobytym krwią i bliźną — dialog, w którym szybko wyćwiczyła Romana pani Chmurska, gdy jednocześnie matka, wprawiając go w gamy fortepianowe, kazała mu wystukiwać możliwie „Z dymem pożarów”. Były to czasy, kiedy obie kobiety żyły w niezaspokojonej namiętnej egzaltacji.

Wrzące nastroje powoli opadały i nikły. Tu i tam w Warszawie, w Sosnowcu i w Łodzi, w Moskwie i w

miastach nadbałtyckich, których dbiżne nazwy, jak Tukcum czy Goldingen, usłyszał wówczas Roman po raz pierwszy — strzelano, szarżowano, bito nahażkami. Powtarzały się wciąż słowa: kozacy, czerkiesi, żandarmi. Stary Abram Chomski, którego sklep w miasteczku często odwiedzał Roman z matką, gnębił się i martwił coraz bardziej, że nie miał wiadomości od syna z Odessy.

— Niech się pan nie martwi — mówiła mu pani Milewska; — Teraz tak źle poczta dochodzi i listy wciąż giną. Ja zawsze czekam na list z Warszawy już o dwóch tygodni, z Warszawy — niech pan pomyśli — cóż dopiero z Odessy? Syn pana na pewno zdrowy i cały.

— Niech pani Bóg da zdrowie i pociechę z Romanka za te złote słowa, pani pułkownikowo dobrodziejko — odpowiadał stary Chomski i drżącymi rękami wyciągał ze szklanego stoja kolorowy cukierek i wręczał go delikatnie Romanowi.

Roman robił ceremonie i nie chciał przyjmować daru dopóki pani Milewska nie powiedziała:

— Nie róbże przykrości panu Chomskiemu. Podziękuj ładnie.

Następowały od czasu do czasu inne jeszcze wypadki, których strzępy i niepewne wspomnienia powracały w wiele lat potem do Romana, ucieleśnione nagle w nowy kształt nowych wydarzeń i zjawisk. W nowych wydarzeniach, w jakich potem objawiało mu się życie, oglądał on niespodziewanie odbicie swych dawnych przeżyć dziecięcych. W powtarzalności wydarzeń zamyka się urok niespodzianki — rozmyślał w takich chwilach — i piękno życia jest w tym, że wypadki jego powracają, powracają wówczas gdy

najmniej o nich myślimy, gdy sądzimy, że już są porzucane na zawsze.

Tak oto aresztowano pewnego dnia w pułku dwóch młodych oficerów. Jeden z nich był Rosjaninem i nazywał się śmieśniesznie: Bieleoruczkin, co znaczy „mający białe ręce”, człowiek o białych rękach; określeniem „bieleoruczka” przeżywa się nie tylko delikacika i niewieścucha, ale w ogóle pana i człowieka, pasorzytującego na pracy tych, co ręce mają czarne i uznójone. Porucznik Bieleoruczkin nosił więc nazwisko jak gdyby nieodpowiednie dla rewolucjonisty, i był istotnie bardzo delikatny i nawet chorowity. Drugi oficer był Polakiem i nazywał się Zapolski, w którym to nazwisku dopatrywał się potem Roman również symbolu. Obydwaj stanęli przed sądem wojskowym za idee wywrotowe, a potem zostali wywiezieni niewiedząco dokąd.

Pewnego dnia z wieczorną pocztą podpułkownik Milewski otrzymał list od swego krewniaka z Mohylowszczyzny, czyli z ziemi, zamieszkałej przeważnie przez chłopów białoruskich. Odczytał go w jasnym kręgu wielkiej lampy naftowej, wiszącej nad stołem w jadalni.

— Karol pisze — powiedział do rodziny, podnosząc głowę i uśmiechając się jakgdyby melancholijnie i zarazem ironicznie: — że smutno tam u nich. Ale ułożyli sobie piosenkę, którą się pocieszają. Trochę niecierpliwie: „Od wieka my spali, no nas razbudzili, i w... nam dali, i znowu pażali”. Wesołe, co? No, cóż. Tout va le mieux du monde dans le meilleur des mondes possibles... Swoją drogą, mógłby być w piśniu ostrożniejszy...

KALENDARZYK HISTORYCZNY

PIĄTEK 10 MAJA

DZIŚ: słow. Giermijra; Izidora; INTRO: Mameria; słow. Ludowita. 997 Bolesław Chrobry... 1034 Umarł król polski Mieczysław II... 1480 Umarł znakomity dzielnopis polski Jan Długosz... 1774 Umarł w Wersalu król francuski Ludwik XV... 1780 Urodziła się w Sinięglia sławna śpiewaczka Angelica Catalani... 1804 Umarł w Londynie podróżnik afrykański Henry Moor... 1927 Tornado w Ameryce Zachodniej... 1932 Wybór Alberta Lebruna... 1936 Wybór Azany — Prezydenta radykalnego rządu hiszpańskiego.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

- Woj. Urząd Bezp. — tel. 252.72
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130.01
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253.60
Kom. Pow. MO. — tel. 185.02
Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104.44
Pogot. Ratunk. Ubezp. — tel. 134.15
Pogot. lekarskie PCK — tel. 117.11
Straż pożarna — tel. 10.18
Biuro numerów — tel. 190.00

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Wagnera (Piotrkowska 67) Ryła (Kłopernika 20), Kohna (Pl. Kościelny 8), Hamburga (Główna 50) Groszkowskiego (11-Listopada 15).

TEATRY

Teatr W.P. (Cegielniana 27) godz. 19.15 „Zemsta”.
Teatr Powszechny TUR (11 Listopada 21) godz. 19.30 „Szelmostwa Skapena”.
Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd 34), godz. 19.30 — „Stara Cegielnia”.
Teatr Komedi Muzycznej „Lutnia” (Piotrkowska 243), godz. 19.15 „Król Włóczęgów”.
Teatr „Syrrena” (Traugutta 1) — godz. 19.15 „Wiosenne rewierendum”.
Studio Muzyczne — Teatr na pięterku (Traugutta 1) — godz. 19.30 „Freuda teoria snów”.
Teatr Gong (Południowa 11) godz. 19.15 — „Dobry żart a la carte”.
Ogród Zoologiczny na Zdrowiu (dojazd tramwajem Nr 9) — otwarty codziennie od godz. 9 rano do zmroku.

KLUB PICKWICKA, Traugutta 0

(wejście przez hotel I p.) W sobotę dn. 11. 5. 46 r. prok. Jerzy Sawicki wygłosi sprawozdanie z procesu w Norymberdze pt. „Próba bilansu prawniczego procesu w Norymberdze.

KINA

„Polonia” (Piotrkowska 67) — „Cyrek”.
„Tęcza” (Piotrkowska 108) — „Dr Kildare”.
„Wista” (Przejazd 1); „Adria” (ul. Główna 2) — „Srebrna flota”.
„Bałtyk” (Narutowicza 20) — „Skłamałam” i „Odra do Bałtyku”.
„Gdynia” (Przejazd 2); „Hel” (Leoponów 2-4) — „Kapryst milionierki”.
„Stylowy” (Kilińskiego 124) — „Prawo profesora Lindsey’a”.
„Włóknarz” (Zawadzka 16) — „Moi rodzice rozwodzą się”.
„Robotnik” (Kilińskiego Nr 178) — „Grzesznicy bez winy”.
„Przedwiośnie” (Zeromskiego 74-76); „Tęcza” (Sienkiewicza 40) — „Złota maska”.
„Rekord” (Rzgowska 2) — „Dwaj żołnierze”.
„Bałka” (Franciszkańska 31) — „Serce i szpada”.
„Wolność” (Napiórkowskiego 16); — „Ostatnie ostrzeżenie”.
„Roma” (Rzgowska 84) — „Zbieg z San Quentin”.
„Zachęta” (Zgierska 26) — „Halka”.
„Świt” (Bałucki Rynek 5) — „Pani Minister tańczy”.
„Oświatowy OM-TUR” (Kopernika Nr 8) — „Reportaż z Czarnego Łądu”.
„Muzak” (Ruda Pabianicka) — „Muzyka i miłość”.
Początek seansów w dni powszednie o godz. 16. 18. 20. — W niedzielę i święta o godz. 12. 14. 16. 18. 20. — Kina: „Adria”, „Hel”, „Przedwiośnie”, „Roma” rozpoczynają seanse o pół godziny później.

Z sądów

Zrabowali 1.800 dol. i 320.000 zł

Złym demenem była kobieta

Mieszkanie Barbary Zajakiewiczowej, zamieszkałej w Łodzi, było w zeszłym roku miejscem dwukrotnego napadu rabunkowego. Proces w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Łodzi przeciwko Jerzemu Ebertowi, Januszowi Kozłowskiemu i Mikołajowi Mickiewiczowi wykazał, że napady te były inspirowane i projektowane przez samą Zajakiewiczową.

Jak zeznaje osk. Ebert, Zajakiewiczowa zakomunikowała mu, że mieszkająca u niej Danuta Turska, przechowuje pakiet zawierający 120.000 zł, powierzony jej przez krewnego, ob. Krakowskiego.

„Byłoby tylko mieć uzbrojonych ludzi, a pieniądze można łatwo odebrać” — oświadczyła Zajakiewiczowa Ebertowi, i Ebert postarał się o tych ludzi z bronią. Zajakiewiczowa zaś zarządziła proszoną kolację, na której obecna m. in. była i Turska. Po kolacji do pokoju wpadli nieznani mężczyźni, którzy sterroryzowali domowników groźbą użycia broni, a od Turskiej zażądali wydania przechowywanych pieniędzy.

Drugiego napadu dokonano na osobę ob. Kotkowskiego. Skierował go do Zajakiewiczowej jej ojciec Kazimierz Schoener, do którego Kotkowski zwrócił się by wymienić 3050 dolarów jak twierdził oszczędności sprzed wojny.

Wymiany dokonywała Zajakiewiczowa w swoim mieszkaniu. Podczas jednej z wizyt Kotkowskiego, w momencie gdy ten liczył banknoty, do pokoju wtargnęli trzej mężczyźni, dwaj cywilni i oficer Czerwonej Armii w mundurze. Jeden z cywilów, pod groźbą pistoletu rozkazał Kotkowskiemu stać spokojnie, podczas gdy drugi „inkasował” dolary. Byłoby to jednak pozory rekwizycji, rosyjski oficer polecił wypisać kwit znajdującemu się w pobliżu ob. Tadeuszowi Przybylskiemu. „1800 dolarów bierze się niniejszym do depozytu państwowego”.

Napastnicy zażądali od Kotkowskiego jego adresu, oświadczając, że przyjadą do niego na drugi dzień. Nazajutrz przyszli do mieszkania Kotkowskiego: jeden z dwóch cywilnych napastników oraz sowiecki oficer z ordynansem uzbrojonym w pepesze. Zażądali 300.000 zł, ostatecznie zgodzili się na 200.000 zł, które Kotkowski obiecał.

Szklarska Poręba
Największa
Stacja Klimatolecznicza na Dolnym Śląsku w Górach Olbrzymich
(pow. Jelenia Góra) 500-900 m. n. p. m. (Kr)

CUKIER po zł. 168.— za 1 kg.
ZAPAŁKI po zł. 2,50 za 1 pudełko
SPIKSAJE

Państwowa Centrala Handlowa w Łodzi
ul. KILIŃSKIEGO Nr 88
(pap 1107) W dowolnych ilościach

ZARZĄD GOSPODY ARTYSTÓW ZAWIADAMIA, ŻE:
A. BOGUCKI
E. RADULSKI
L. WILCZYŃSKA
DUET PARKERS
WYSTĄPIĄ W SOBOTĘ DN. 11 MAJA br. w GOSPODZIE ARTYSTÓW Narutowicza 30
NOCY HUMORU i TAŃCA
ZNAKOMITA ORKIESTRA 12 B-cj ŁOPATOWSKICH
Całkowity dochód na rzecz Woj. Zarz. T-wa Przyj. Żołn.
Początek o godz. 22. — Prosimy o wcześniejsze zamawianie stolików. — Tel. 150.60.

ZARZĄDZENIE
Nawiązując do 3-ech wezwań Państwowej Centrali Handlowej o zgłoszenie remanentów towarowych poniemieckich, które ukazały się w prasie codziennej w listopadzie ub. r., Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Łodzi na podstawie art. 10 i 11 Dekretu z dnia 8. 3. 194 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (D. U. R. P. Nr 13, poz. 87) wzywa niniejszym zarządców, dzierżawców i właścicieli przedsiębiorstw, w posiadaniu których były lub są towary poniemieckie do złożenia w terminie do 15 maja 1946 r. spisu omawianych towarów do Państwowej Centrali Handlowej w Łodzi, Kilińskiego Nr 88, uwzględniając stan pierwotny — początkowy, jak również stan obecny tychże towarów.
W stosunku do osób, które zadose nie uczynią niniejszemu wezwaniu zastosowane zostaną sankcje karne przewidziane w Dekrecie cytowanym na wstępie.
Łódź, dnia 29 kwietnia 1946 r.
(pap 1108) Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Łodzi.

Z ukosa

Akompaniament

W końcu kwietnia br. rozpoczęła się obrada jesienna jedna konferencja. Konferencja ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki. Wielka Czwórka (za ogólną zgodą) ooczyściła stół z zagadnień, dotyczących przyszłości Niemiec i Austrii, a postanowiła się zająć przygotowaniem traktatu z Włochami. W sprawie granic Francji i Włoch, sprawą byłych włoskich kolonii, nie wyłączając Trypolitanii, sprawą odszkodowań wojennych, jakie mają opłacić Włochy, sprawą południowo-gotyjską, sprawą granic Włoch z Jugosławią, specjalnie sprawą portu i miasta Triestu, sprawą przyszości wysp Dodekanazu i sprawą przyszłych rozmiarów armii i floty włoskiej. Zakreśliwszy sobie tak znaczny program, Włochy kwartet, który zaczął grać w końcu kwietnia, gra dalej do tej pory. Tu przerazenie włoskiego premiera de Gasperi, który przybył na konferencję paryską, koncert ministrów spraw zagranicznych, jednak jakoś nie wychodzi: duże różnice są między solistami, jeśli chodzi o „grę” włoską. Każdy na swój sposób własny instrument ma zyczny pije.

Pierwszą ratę pożyczki wpłacają kolejarze łódzcy

Wszyscy pracownicy kolejowi Dyrekcji Łódzkiej podpisali Pożyczkę Odbudowy Kraju na ogólną sumę 15.600.000 złotych.

Pierwsza rata Pożyczki w sumie 3.100.000 zł. została włożona w dniu 8 bm. do Narodowego Banku Polskiego w Łodzi na konto wpłat subskrybentów na Premijowa Pożyczka Odbudowy Kraju.

Jednolite i samorzutne zgłoszenie się kolejarzy Okręgu Łódzkiego do szeregów subskrybujących Pożyczkę, pomimo ciężkich warunków materialnych, jest dowodem wielkiego poczucia obywatelskiego i świadczy o zrozumieniu wartości zbiorowego wysiłku w odbudowie powstającego z ruin Państwa Polskiego.

Koncert kwartetu, przelikujucaemu na razie zgrzyty zamiast melodii, tuż wyciszy nieoczekiwany akompaniament. Akompaniament, zorganizowany przez włoskie elementy jaszystowskie. Oto np. znaleźli sobie właściwy moment do urzędzenia uroczystej rocznicy stracenia Mussoliniego. Wykradli mianowicie zwłoki kochanego duce ze wspólnego grobu w Mediolanie (w takim pośpiechu, że w grobie pozostawili nóżkę, naturalnie lewą, „demokratyczną”) i postanowili je złożyć na „ołtarzu ojczyzny” na placu Weneckim w Rzymie, gdzie znajduje się grób Nieznanego Żołnierza. Florencję ozdobiono pięknymi faszystowskimi sztandarami, podczas gdy w Katanii ukazały się na murach smutne żałobne klepsydry, że odszedł z Italii na wieki mąż „pachnący enotami”. Punktem kulminacyjnym „uroczystości” było bodaj opiewanie jednej z wielkich radiostacji włoskich i odegranie bojowego hymnu: „giovinetta”.

Rezumując wszystkie te historyjki, dziennik włoski „Unita” zauważył — jak wiadomo — ironicznie, że „faszyści włoscy znaleźli korzystny moment, i przekonali konferencję, że faszyzm we Włoszech żyje”.

Zdaje się, że konferencji nie trzeba o tym przekonywać. I niewiadomo, czy to z winy akompaniamentu, czy też z innych powodów — Wielki Kwartet po dziś dzień dał sobie nie może rady.

Program radiowy

na piątek, 10. 5.
5.57 Z Krakowa Sygnal czasu, pień oraz kalend. histor., 6.05 muzyka, 6.15 rozmowa ze słuch., 6.30 muzyka. 6.45 Z W-wy dzien, por., 7.05 progr. dzisiaj. 7.10 Z Poznania gimnastyka, 7.20 koncert muz. lekkiej — płyty. 7.45 Z W-wy powtórz. najważ. wiadom. dzien., 7.50 muzyka, 8.30 Z Łodzi — pog. gospod. 8.40 Skrz. poszukiwania rodzin, 8.55 Codz. odc. przyz. 9.10 Rozmaitości 9.20 Progr. na dzisiaj. 9.25 Przerwa. 11.57 Z Krakowa, Sygnal czasu i hejnał z Wieży Mariackiej, 12.05 Z W-wy „Na ziemiach odzyskanych”, 12.20 Koncert 12.40 „Z życia narodów słow.” 12.50 skrz. Technicz. P. R. 13.00 Koncert 13.50 „10 min. poezji”, 14.00 dziennik, 14.30 Informacje, 14.40 Z Łodzi „Piosenki Ernesto Tagliaferiego” — audyc. słowno-muz. 15.55 „Dzień wyzwolenia” (wspomnienia więźnia obozu koncentr.) 15.05 Wiadom. sportowe. 15.10

Normy subskrypcyjne spółdzielczości

Normy subskrypcji dla spółdzielni wynoszą w zasadzie 50 proc. nadwyżki za rok ubiegły, nie mogą być jednak niższe niż 1 proc. od obrotu w spółdzielniach handlowych, przetwórczych, pracy oraz w centralach handlowych, 10 proc. od dochodu brutto za rok ubiegły w centralach finansowych i spółdzielniach oszczędnościowo-pożyczkowych oraz 10 proc. od wpływów z komornego w spółdzielniach mieszkaniowych.

PLÓTNA TAPICERSKIE

HURTOWNIA WŁÓKIENNICZA
ŁÓDŹ, Piotrkowska 91, m. 14
(lewa oficyna). (523/pj)

L. ZIELENIŃSKI I FITZNER GAMPER S. A.
zatrudni w swych zakładach w Krakowie, ul. Grzegorzewska 60
inżynierów, techników, konstruktorów, kalkulatorów, warsztatowców
do działów budowy maszyn, konstrukcyj stalowych, odlewni żelwa oraz dla budowy urządzeń przemysłu chemicznego i przetwórczo-spożywczego. (Kr. 860)

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Ostatnie przedstawienia „KRÓLA WŁÓCZEGÓW”. — Dziś o godz. 19.15 „Król Włóczęgów” w obsadzie premierowej. — Bilety wstępnej do nabycia w Księgarni ul. Piotrkowska 103 a, a od godz. 17 w kasie teatru.
Wkrótce premiera wspaniałej operetki „Wiktoria i jej huzar”, muzyka Abrahama z Elną Gistedt w roli głównej.

UWAGA — LEKARZE FABRYCZNI!
Zarząd Sekcji Lekarzy Zw. Zaw. Prac. Służby Zarowia, Okręg Łódzki, zawiadamia, iż Walne Zebranie Lekarzy Fabrycznych odbędzie się dnia 13 maja r. b. godz. 19-ta w lokalu Związków Zawodowych, ul. Strzelecka 2. (3377)

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Zarząd Drogowy Powiatu Łaskiego ogłasza przetarg na ściżawę drzew owocowych przy drogach.
Warunki przetargu można otrzymać w biurze Pow. Zarządu Drogowego w Pabianicach, ul. Partyzancka 31.
Otwarcie ofert 27. 5., godz. 12-ta. (541/pj)

SPÓŁDZIELNIA PRACY KONFEKCYJNO-BIELIŃIARSKIEJ

„ASTRA” z odp. udział.
Łódź, ul. Jaracza (Cegielniana) 6.
Tel. 135-22
szyje dla instytucji państwowych, samorządowych, społecznych, fabryk, szpitali — bieliznę, płaszcze zawodowe, ubrania robocze i t. d.
Ceny niskie. — Szybkie oraz solidne wykonanie. (ag)

Poszukiwanie rodzin

KTOKOLWIEK znał w obozie w Oświęcimiu Steyermarka Aleksandra, gorąco proszony jest o podanie szczegółów jego pobytu i śmierci Steyermark Cecylii, Gdańsk-Wrzeszcz, Potokowa 37. (kr. 880)

Kupon Premiiowy Nr 30

„DZIENNIK ŁÓDZKI”
uprawnijający do wzięcia udziału w rozlosowaniu premii książkowych. — Łódź, 9 maja 1946 r.

Lekarze

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka, spec. chorób nerwowych przyjmuje 4-6 Piotrkowska 16. (248/p)
Dr med. LENCZEWSKI, choroby kobiece i akuszeria. Obecnie Łódź, Sienkiewicza 51, godz. 3-7, telefon 181-47. (2297)
Dr med. B. TOLCZYŃSKI, starszy asystent Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37. Ordynuje 3-6 pp. (1757)
Dr HENRYK PROCHACKI, choroby skórne i weneryczne, ul. Legionów 17, przyjmuje 12-1 i 3-6 pp. (2359)
Dr HEJKA JAN ANTONI - choroby wewnętrzne, przyjmuje od 17-19 op. ul. Brzeźna 6, tel. 158-19. (3324)
Dr med. I. VOGEL ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszer przyjmuje - ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. (Ag)
Dr PIWECKI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne, Piotrkowska 35, przyjmuje 3-6. (1557)
Dr A. RATAJ-ZURAKOWSKA (z Warszawy) specjalistka chorób skórnych wenerycznych kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33 - przyjmuje od 3-6.
Dr med. WIKTOR PIESKOW, choroby nerwowe i wewnętrzne. Zawadzka 6 tel. 138-81, godz. 3-5.
Dr KONDRACKI specjalista chorób żołądka, kiszki, wątroby, Narutowicza Nr 35, tel. 206-99. (pap)
Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych - Piotrkowska 109, m. 6.
Dr L. RÓZYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerki ul. Legionów Nr 9 tel. 166-29. (1016)
Dr Jerzy KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne Żeromskiego Nr 41 3-6, tel. 150-53. (223/p)
Dr med. CIESNOWSKI Michał, specjalista chorób uszu, nosa i gardła Łódź Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje 15-18. (Ag)
Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106 - Przyjmuje od 8-12 i od 4-8 (Ag)
Dr PIETRASZKIEWICZ z Warszawy, specjalista chorób uszu, nosa i gardła przyjmuje od 3-4 i 6-7, Sienkiewicza 73, tel. 195-00, wewnętrzny 19. (528/p)
Lekarz stomatolog JERZY STADNICKI, choroby zębów i jamy ustnej wznosił przyjęcia, Piotrkowska 164, tel. 159-95.
Akuszerki
Akuszerka WOJTASIEWICZ, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego przyjmuje Pomorska 43.
Dentyści
Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej, Zawadzka 17, tel. 144-45. (ag)
LEKARZ - DENTYSTA Jadwiga Piotrkowska z Wilna, przyjmuje 11-2 i 4-6, Śródmiejska 26. (710)
Kupno i sprzedaż
KLINIKA Chorób Wewnętrznych Uniwersytetu Lublin, Staszycza 16, kupi: cystoskop, rektoskop, proktoskop Schurra, Kirschena lub t. p., strzykawka Blonda. (kr 870)
SKLEP zoologiczny poleca: papugi, kanarki, akwarja, terraria, rybki egzotyczne, przybory do rybołówstwa, psyrasowe. Sprzedaż, kupno, zamiana. Dla szkół 50 proc. zniżki. Alfons Bowerski, Nawrot 41-a, róg Kilińskiego. (kr)

OGŁOSZENIA DROBNE

GUMOWE łatki okrągłe do klejenia detek rowerowo-samochoodowych po 300 zł kg wysyłam pocztą od 5 kg za zaliczeniem. - Polecam przybory piśmienne, wyroby papiernicze. Maria Majewska (dawniej Korzeniowska) - Kraków, Dietla 49, tel. 576-34. (kr. 871)
OBCIĄGACZKI do lemoniady i piwa sprzedam okazjnie. - Telefonować: 160-54. (3323)
CENTRA Przedstawicielstwo na Łódź i województwo. Baterie sprzichy, łańcuchy rowerowe, latarki i żarówki. Al. Kościuszki 22, tel. 160-81. (Ag)
OKULARY - warsztat optyczny. - Łódź, ul. Nowomiejska 3, tel. 145-65. (ag)
APARATY fotograficzne mało obrazkowe kupię Leica (Standart, Sumar Sumita) Contax. Południowa 1 (sklep maszyn). (kr)
MASZYNY do pisania, liczenia, księgowania, maszyny do szycia „damskie” „męskie” - specjalne. Kupno, sprzedaż, naprawa. Południowa 1. (ag)
WYTWÓRNIA BIELIZNY DAMSKIEJ „Syrenka” Mirosławy Stawskiej, Łódź, Al. Kościuski 93/25 przy Bandurskiego, tel. 189-10. Prowincja pocztą. - Kupujemy: nici, koronki, jedwab, trykot, żorzęty. (ag)
NIWELATORY - teodolity, trójnogi, sprzęt geodezyjny, naprawia - kupuje Warsztat Optyczny, Łódź, ul. Nowomiejska 3, tel. 145-65. (ag)
SPRZEDAM motocykl „100”, Piłsudskiego 72, m. 18. (536/p)
UWAGA - ŁODZIARZE. Nabywając u nas doskonały dodatek do lodów „Jojo” oraz buoyn „Jojo” (smak jajeczno-waniliowy). Wytwórnia „Marko”, Łódź, Kopernika 67, tel. 105-10. (359/p)
WÓZFK ręczny ogumowany kupimy. Helm, Śródmiejska 22. (3398)
AKORDEON 32 basy, wiolonczela, mandolina do sprzedania, Gdańska 23, m. 8. (3342)
SPRZEDAM kompletnie urządzony warsztat ślusarsko-mechaniczny - czynny. Wiadomość: Sienkiewicza 40, m. 25, tel. 181-88. (533/p)
SPRZEDAM szpulatkę dziewarską na dziesięć szpul i motor na ropę 30 H.P. Lipowa 54. (535/p)
SPRZEDAM konia z wozem. Śródmiejska 56, m. 8-a. (514/p)
HURTOWA sprzedaż jaj, ceny niskie Południowa 12. (3365)
KUPIĘ łóżko dziecięce z siatka. Zgłoszenia: Tel. 203-84 Hertel. (531/p)
SYPIALNIA do sprzedania orzechowa. Zródłowa Nr 6, m. 1. (532/p)
SPRZEDAM parcele 2.200 m², plac koło Zgierza 5.200 m², połowę ogrodu piętrowego na Limanowskiego, Jarzabski, Kilińskiego 136. (507/p)
SPRZEDAM biurko 1,20x60 cm. lustro 80x60 i patefon szafkowy. 1 Maia 25, m. 20. (5388)
MASEŁO, JAJA każda ilość kupujemy. Łódź, ul. Gdańska 184, filia ul. Marszałka Stalina (Główna) 62 (obok Wodnego Rynku. (kr. 126/M)

POTRZEBNE od zaraz zdolne panny do szycia, dobrze płatne. Zgłoszenia Piotrkowska 43 w podwórzcu f-ma „Pani”.
DRUKARSKICH kalkulatorów - dysponentów poszukują Zakłady Graficzne „Społem”, Łódź, Andrzeja 63. (pap 1094)
CENTRALA Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego w Łódzi zatrudni od zaraz wykwalifikowanych księgowych. Oferty z własnoręcznie podpisanym życiorysem należy składać do Wydziału Personalnego ul. 6-go Sierpnia 4. (3370)
DO PRZEDSIĘBIORSTWA państwowego potrzebny Referent Wydziału Sprawozdawczo-Prasowego, jednocześnie administrator nowego miesięcznika fachowego. Warunki dobre. Oferty do Administracji pod „Propaganda”. (kr. 124/M)
BIURALISTKĘ przyjmę natychmiast. Spółdzielnia „Astra” Jaracza 6 (Cegielniana). (ag)
POTRZEBNA wykwalifikowana pracownica domowa umiejąca dobrze gotować Narutowicza 52, m. 1 (wejście z POW, drugie podwórze). (3372)
POTRZEBNA pomoc domowa. Piotrkowska 114/7. (3376)

PANIENKA poszukuje pracy w charakterze ekspedientki lub kelnerki, najchętniej w branży cukierniczej. Zgłoszenia do Administracji dla „T. R.”. (3359)
TECHNIK - dentystyczny poszukuje pracy. - Oferty do Administracji dla „Technika”. (3341)
PRZEDSTAWICIEL - WOJAZER na Łódź i okolice potrzebny. - Fabryka Cukrów J. Bobrowski, Piotrków-Tryb. ul. Starowarszawska 13. (kr. 881)
KORESPONDENTKA-tłumaczka (angielski, francuski, rosyjski) samodzielna, długoletnia praktyka, biegle maszyna, buchalteria - poszukuje pracy. Oferty „J. T. A.”. (3379)
DWA pokoje, wspólna kuchnia, komfort, śródmieście w Krakowie, zamienić na podobne w Łodzi. Zgłoszenia do Administracji pod „D. A.”. (3219)
MIESZKANIE 2-3 pokoje z kuchnią pilnie potrzebne. Koszta zwrócić, tel. 173-99, godz. 8-15, lub Al. Kościuski Nr 24, pokój 31, godz. 16-20. (3309)
ZAMIENIĘ pokój z kuchnią na także w śródmieściu za dopłatą. Wiadomość: Łódź (Chojny), Trębacka 18/4. Chocianowska. (3306)

Lokale

SKLEPU z mieszkaniem lub biurowym natychmiast poszukuję, wszelkie koszty pokryję. - Oferty do Administracji „Dziennika Łódzkiego” pod „Wielbłąd” tel. 171-66, 144-44. (gr)
ZAMIENIĘ 4 pokoje z wygodami i gazem na 2 pokoje z wygodami i gazem. Gdańska 31 a, m. 9, godz. 7-9 wiecz. (3345)
KURSY MASZYNOPISANIA, Stenografia (biurowej) Wojnara - przyjmuję zapisy: Kilińskiego 50, m. 7. (3344)
MATEMATYKI, JEZYKÓW (Humacina), stenografii, buchalterii (egzaminacyjnej, poprawki) - przystępnie prowadzą doświadczeni profesor szkolny - adw. Nawrot 77, m. 2, parter (tramwaj) ul. 10, 14, 16. (3297)
KURSY kroju męskiego - damskiego St. Lewandowskiego Łódź, Składowa Jaracza 14 (Cegielniana), tel. Stefana 184-12. (3371)
POSZUKUJĘ studentki, która w zakresie szkolnym 4-ro oddz. udzieli. Zgłoszenia: 6-go Sierpnia 29, Kądzyn. (538/p)

Nauka i wychowanie

KURSY MASZYNOPISANIA, Stenografia (biurowej) Wojnara - przyjmuję zapisy: Kilińskiego 50, m. 7. (3344)
MATEMATYKI, JEZYKÓW (Humacina), stenografii, buchalterii (egzaminacyjnej, poprawki) - przystępnie prowadzą doświadczeni profesor szkolny - adw. Nawrot 77, m. 2, parter (tramwaj) ul. 10, 14, 16. (3297)
KURSY kroju męskiego - damskiego St. Lewandowskiego Łódź, Składowa Jaracza 14 (Cegielniana), tel. Stefana 184-12. (3371)
POSZUKUJĘ studentki, która w zakresie szkolnym 4-ro oddz. udzieli. Zgłoszenia: 6-go Sierpnia 29, Kądzyn. (538/p)
ANGIELSKIEGO, polskiego, francuskiego, łaciny, niemieckiego, angielskiego udziela doświadczony profesor Bednarska 24, m. 18. (3320)
ANGIELSKIEGO po studiach udziela rutynowany fach zagranicą Zamenhofa 29/72. (3371)
Zgłoszenia
ZGUBIONO legitymację tramwajową na nazwisko Janiny Walendzik. Upraszam o zwrot za wynagrodzeniem - Piotrkowska 86. (519/p)
ZGUBIONO portfel z dokumentami na nazwisko Owczarek Roman, Gdańska Nr 66/10. (3349)
SKRADZIONO w tramwaju Nr 10, dnia 26. 4. 45 r. palcówkę i legitymację tramwajową na miesiąc maj Nr 002361 na nazwisko Janiny Walendzik. Upraszam o zwrot za wynagrodzeniem - Piotrkowska 86. (519/p)
SKRADZIONO dowód osobisty, legitymację tramwajową kartę pracy na nazwisko Rutkowski Bolesław, zam. Wysoka 13. (540/p)
SKRADZIONO dowód osobisty PKP, bilet imienny, kartę wstępu i dwie legitymacje na przejazd ulgowy w tramwajach na nazwisko Stepien Józef. (3348)
ZAWIADAMIAM dzieci po Kazimierze Czekalskiej, Bierzun, powiat Sierpiec o sprzedaż posiadłości ziemskiej w Zarwowie. Proszę o zgłoszenie się do Gowarczowa, pow. Koński, Zofia Bańkowska. (3368)
POSZUKUJĘ współnika do otwarcia szwalni trykotarskiej. Zgłoszenia pod „Szwalnia”. (3336)
SKRADZIONO legitymację tramwajową, Bratniej Pomocy Uniw. Łódzkiego Nr K 411/3019 i dowód akademicki Nr 4219 na nawisko Kaszczyk Daniela, Łódź, Wołowa 25. (3385)
BIELIZNĘ jedwabną i trykotową przyjmuje do szycia Spółdzielnia „Pionier”. Zawadzka 18. (529/p)
SKRADZIONO torebkę damską oraz dowody: kartę rozpoznawczą Kamieńskiej Heleny, Nowomiejska 6. (527/p)
POKÓJ z kuchnią poszukiwany przy rodzinie. Dobrze zapłacić. Zgłoszenia do Administracji pod „Włókniarz”. (530/p)

Głos jego pana
czwili
fatalny koncert
Nagrał fuhrer płytę (dość przykra dla ucha) buldog zaś z Helii namiętnie jej słuchał.
Jak się audycja ta skończyła, wiesz? Pękła płyta, zdechł pan, no, i buldog - też.

PRAKTYKANTKI do owocarni poszukujemy. Zgłoszenia „Moja Maleńka”, Piotrkowska 156. (525/p)
POTRZEBNA wykwalifikowana pracownica domowa umiejąca dobrze gotować. Gdańska 66, m. 6. (3373)
PRAKTYKANT do składu materiałów piśmiennych potrzebny. Zgłoszenia: godz. 17-19 „Składnica Biurowa”, Piotrkowska 69. (kr. 123/M)
PRZEDSTAWICIELI na Łódź i woj. Łódzką, poszukuje Warszawa Wytwórnia Cukrów. Oferty kierować do Administracji: Warszawa, ul. Srebrna Nr 16. (506/p)
POTRZEBNA pomocnica domowa - Hrabowska 8, m. 6. (515/p)
POTRZEBNY czeladnik krawiecki - Piotrkowska 16/6. (3386)
Poszukiwanie pracy
KUPIEC drzewny, brakarz, tartacznik, obecnie na kierowniczym stanowisku szuka innego odpowiedniego stanowiska. Oferty do „Dziennika Łódzkiego” pod „Brakarz”. (3340)
SZOFER - mechanik czerwone prawo jazdy, dobre referencje, młody, energiczny, obowiązkowy, nie ma rodziny. Zgłoszenia pod „Szczyt”. (3338)
PANIENKA sierota, 17 lat, prosi o jakąkolwiek pracę, maturowała, nie chce, chętnie do dyspozycji Administracji dla „E.”. (3358)

Zaofiarowanie pracy
WYKONCZARKA do trykotarzy na overlock poszukiwana. - Dzwonić 191-55. (484/p)
KARMEŁARZ do fabryki cukrów poszukiwany. Fabryka „Halina” Chorzów Katowicka 47a, tel. 412-95. (kr 857)
NIANIA lub pielęgniarka potrzebna. Zgłoszenia osobiste: ul. Zachodnia 34, m. 10. (496/p)
CENTRALA Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego poszukuje 5 pracownic fizycznych. Zgłoszenia przyjmują wydział gospodarczy CZMPW, ul. 6-Sierpnia 4, II p. w godzinach od 10-13.
POMOC domowa potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Gdańska 12, m. 34, godz. 9-12. (466/p)

ZGUBIONO legitymację tramwajową Zielak Stawie nieparzyste, na nazwisko n.ślaw, zam. Zawiszy 2. (503/p)
ZGUBIONO legitymację tramwajową EdwarD palcówkę, kartę rowerownicę, Poprda Kolodziejczyka, Pabianice, zeczna 13. (520/p)
ZGUBIONO legitymację tramwajową EdwarD palcówkę, świadectwo ro-Pabianice Costowskiego - Stanisława - f-ma „Osram”. (521/p)
ZGINAŁ p wadzić zaies seter brązowy - odprokowska 4 wynagrodzeniem - Piotrkowska 3 f-ma „Jedność”. (508/p)
ZGUBIONO legitymację tramwajową, legD palcówkę nominację hanna nazwiskimację Związku Kupców Piotrkowsko Główna Genowefa, zam, proszę o a 145. Łaskawo znaleźć zwrot za wynagrodzeniem. (501/p)
JAN SZU... znawcą JECKI zgubił: Kartę rozpoznawczą, leg. rejestracyjną RKU-Skierniew-PAL Nr 3 SGH i Bratniąką oraz leg. 3046. (3364)
Różne
SZTAN... itp. wyDARY, emblematy kościelne Artystykonnje „Pracownia Haftów gasińicznych” K. Marusińskiej. Dyd Biskiego 21/5 (dojazd tramw. 1, 16 -jednarskiej). (3279)
FOT... mujOGRAF - Legionów 1 - przyjmWyje roboty amatorskie ze zniżką. -skonanie solidne, szybkie. (ag)
PR... ACOWNIA bielizny trykotowej ciamskiej i męskiej przyjmuje do szycia oraz do dzirek Piotrkowska 231, -jsiecie przez sklep galanteryjny. (3241)
P... ADIOODBIORNIKI naprawia oraz przerabia z prądu stałego na zmienny. Szybko - tanio - fachowo „Precisious-Radio” Sienkiewicza 2. (pap 1100)
PODEJMIEMY się przewozić ładunku samochodem z Łodzi do Gdańska lub Gdyni 2 razy w tygodniu. Zgłoszenia do Spółdzielni Pracowników Departamentu Morskiego Gdańsk -Wrzeszcz ul. Słowackiego 14. Tel. 4-18-66. (kr. 873)
SKRADZIONO legitymację L. I. M. na nazwisko Kulpińskiej Jolanty. Gdańska 2/9. (361)
SKRADZIONO dokumenty na nazwisko Pucela Stanisław z Wyszymontowa, pow. Opatów i kartę rejestracyjną wydaną przez RKU-Ostrowiec Kielecki. (kr. 879)
SKRADZIONO palcówkę i legitymację urzędniczą przedwojenną z U. S. na nazwisko Lubińska Irena. Łódź, Radogoszcz, ul. Warmińska 30. (3356)
ZGUBIONO legitymację srebrnego krzyża za zasługi na nazwisko Marij Galewskiej, Lelewela 10. (3339)
ZGUBIONO portfel z dokumentami na nazwisko Owczarek Roman, Gdańska Nr 66/10. (3349)
SKRADZIONO w tramwaju Nr 10, dnia 26. 4. 45 r. palcówkę i legitymację tramwajową na miesiąc maj Nr 002361 na nazwisko Janiny Walendzik. Upraszam o zwrot za wynagrodzeniem - Piotrkowska 86. (519/p)
SKRADZIONO dowód osobisty, legitymację tramwajową kartę pracy na nazwisko Rutkowski Bolesław, zam. Wysoka 13. (540/p)
SKRADZIONO dowód osobisty PKP, bilet imienny, kartę wstępu i dwie legitymacje na przejazd ulgowy w tramwajach na nazwisko Stepien Józef. (3348)
ZAWIADAMIAM dzieci po Kazimierze Czekalskiej, Bierzun, powiat Sierpiec o sprzedaż posiadłości ziemskiej w Zarwowie. Proszę o zgłoszenie się do Gowarczowa, pow. Koński, Zofia Bańkowska. (3368)
POSZUKUJĘ współnika do otwarcia szwalni trykotarskiej. Zgłoszenia pod „Szwalnia”. (3336)
SKRADZIONO legitymację tramwajową, Bratniej Pomocy Uniw. Łódzkiego Nr K 411/3019 i dowód akademicki Nr 4219 na nawisko Kaszczyk Daniela, Łódź, Wołowa 25. (3385)
BIELIZNĘ jedwabną i trykotową przyjmuje do szycia Spółdzielnia „Pionier”. Zawadzka 18. (529/p)
SKRADZIONO torebkę damską oraz dowody: kartę rozpoznawczą Kamieńskiej Heleny, Nowomiejska 6. (527/p)
POKÓJ z kuchnią poszukiwany przy rodzinie. Dobrze zapłacić. Zgłoszenia do Administracji pod „Włókniarz”. (530/p)